Nr 89. Dnia 21 kwietnia. Piątek. Dnia 9 (21) kwietnia 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Dziś: ś. Anzelma Biskupa D. K.
Jutro: śś. Sotera i Kaja Męcz.
Niedziela: *Grobu Chr.* ś. Wojciecha.
Poniedziałek: śś. Jerzego M. i Fidelisa K.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53
Zachód „ „ 7 „ 6.

Długość dnia godzin 14 minut 13.
Przybyło „ „ 6 „ 35

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Wtorek: ś. Marka Ewangelisty.
Środa: śś. Marcellina i Kleta MM.
Czwartek: ś. Teofila Biskupa.
Piątek: ś. Witalisa Męczennika.

— Wczoraj w kościele katedralnym św. Jana w czasie zwykłego czwartkowego nabożeństwa o godzinie 9-tej zrana, na chórze wykonano mszę na 4 głosy z towarzyszeniem organów, kompozycji E. Bröera, Graduale Palestriny, a Offertorjum Gottwalda.

Wczoraj też, w tymże kościele wyświęcony w katedrze włocławskiej na godność kapłańską ks. Stefan Szmurło, odbył o godzinie 10-tej zrana w kaplicy Pana Jezusa prymicje, to jest pierwszą Mszę święta.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 9-tej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odbędzie się jak zwykle wotywa.

Na jutro, to jest 23 kwietnia przypada pamiątka męczeńskiej śmierci naszego patrona świętego *Wojciecha*; na czasie przeto będzie wspomnieć o nim słów kilka.

O 30 mil od Warszawy jest miasto *Gniezno*, może najdawniejsze z polskich miast, gdyż 1300 lat będzie temu, jak zostało założone przez pierwszego króla naszego *Lecha*.

W tem właśnie mieście w kościele archikatedralnym spoczywają w srebrnej trumnie zwłoki św. Wojciecha, pierwszego patrona Polski; urodził się on w Czechach w r. 956, z zamożnych a bogobojnych rodziców.

Mając lat 16 wieku (r. 972) oddany był do szkoły przy klasztorze św. Mauryccgo w Magdeburgu. Jakkolwiek później prowadził życie pokutnicze, wybrano go w r. 983 na biskupa praskiego. Do Polski przybył on za panowania u nas króla *Bolesława Chrobrego*, aby oświecać lud i w wierze świętej umacniać.

Kiedy św. Wojciech dowiedział się, że niedaleko za nami jest naród zupełnie pogański — prusacy, których nikt jeszcze wiary świętej nie nauczał, przeprawił się Wisłą, a potem zatoką morską wraz z Benedyktem kapłanem i orszakiem 30-tu zbrojnych ludzi dodanych mu przez króla Bolesława, do ich ziemi i tam chodząc między nimi począł nauczać jak apostoł. Ale prusacy naród ciemny i barbarzyński upatrując złe w jego apostołowaniu napadli na śpiących i skrępowali, a ofiarnik włócznię utopił w piersiach Wojciecha. Stało się to d. 23 kwietnia 997 r. Towarzysze jego zdołali się z rąk pogańskich wydobyć i pośpieszyć do Polski.

Król Bolesław wykupił od prusaków ciało św. Wojciecha na wagę srebra i złożył je w swojej stolicy w kościele gnieźnieńskim, gdzie dotąd spoczywa na ołtarzu w srebrnej trumnie.

Św. Wojciech ułożył po polsku pieśń „Bogarodzica", śpiewaną przez starych polaków.

Przegląd polityczny.

Oświadczenia, które d. 18 b. m. złożyli w wydziale delegacji węgierskiej ministrowie wspólni hr. Kalnoky, hr. Bylandt-Rheidt i p. Szlavy, wywarły wrażenie uspakajające tak ze względu na stosunki międzynarodowe, jak wewnętrzne monarchji habsburskiej. Hr. Kalnoky z powołania swojego, jako minister spraw zagranicznych, przyznał, iż do wywołania i podtrzymania ruchów powstańczych przyczyniły się impulsy z zewnątrz, wszakże położył silny nacisk na tem, iż były one natury czysto prywatnej, i że nie dały się wyśledzić żadne wskazówki, aby którekolwiek z dalszych i bliższych państw podsycało pożar, obecnie już stłumiony. W szczególnie gorący i życzliwy sposób, podniósł hr. Kalnoky lojalność rządu serbskiego, który dołożył wszelkich starań, aby agitacje pokątne w Serbji nie przybrały niebezpiecznych rozmiarów. Dalej podniósł hr. Kalnoky z wyrozumieniem i uznaniem trudności, które zwalczać musiał ks. Mikołaj Czarnogórski wobec faktu, iż ludność jego księstewka sympatyzowała gorąco z powstaniem, a drobne siły wojskowe, któremi rozporząda i chaotyczny teren uniemożebniały mu przeszkodzić, aby wypierani z Krywoszja powstańcy nie przekradali się na terytorjum czarnogórskie.

Co do ważnej kwestji stanowczego uregulowania dalszej przynależności Bośnji i Hercegowiny hr. Kalnoky położył nacisk na międzynarodowy charakter tejże i oświadczył, że Austrja nie czuje się uprawnioną do jednostronnego jej rozwiązania, jakkolwiek nie tai, że rząd austro-węgierski dąży do coraz większego zbliżenia owych prowincyj ku monarchji. Hr. Kalnoky stanął więc lojalnie na gruncie traktatu berlińskiego, ale zarazem miał odwagę przyznać, iż Austrja nie waha się prowadzić dzieła stopniowej asimilacji w przeświadczeniu, iż prowincje te, których uspokojenie i uporządkowanie kosztowało monarchję wiele krwi i pieniędzy, pozostaną już zapewne stale przy Austrji.

Z oświadczeń ministra wojny hr. Bylandta wyjmujemy, jako jedyny polityczny ich szczegół, zapewnienie, iż kontyngens rekrutów, przypadający na Bośnję w sile 1200 ludzi, zostanie wedle wymogów ustawy wojskowej ściągniętym.

Minister finansów wspólnych, Szlavy, złożył wyjaśnienia co do wewnętrznych pobudek niezadowolenia ludności miejscowej, które popchnęło ją na drogę powstania. Po tem, cośmy w tej mierze niedawno na tem miejscu wyczerpująco powiedzieli, mało moglibyśmy z oświadczeń p. Szlavy wydobyć nowego. Skonstatujemy tylko, że i on przyznał, iż podatki, monopole skarbowe (zwłaszcza zaś tytoniowy) i niedogodna dla ludności administracja obszarów leśnych głównemi były czynnikami podniecającemi wojownicze instynkta ludności. Minister nie uważał za rzecz sprawiedliwą potępiać system administracji austrjackiej; wykazał natomiast zgodnie z prawdą, iż system nie był w zasadzie wadliwym, ale nieoględnie został zastosowanym do ludności, od wieków nienawykłej do porządnej i ścisłej administracji, która użycza mieszkańcom opieki prawa i dobrodziejstw porządku społecznego, ale też w zamian wymaga od nich ofiar na rzecz ogółu i zrzeczenia się tradycji anarchicznej samowoli.

We środę odbyło się pierwsze posiedzenie wydziałów rady związkowej niemieckiej, którym przekazany został projekt ustawy o monopolu tytoniowym. Referat powierzono saskiemu radcy ministerjalnemu Herrwardtowi. Ks. Bismarck przybędzie w przyszłym tygodniu do Berlina, aby osobiście podjąć obronę swojego projektu, który wedle ostatnich doniesień ma pewne widoki w radzie związkowej, ponieważ, jak głoszą, pełnomocnicy bawarscy „z lojalności dla cesarza" głosować będą za projektem wbrew własnemu przekonaniu, pewni wszakże, iż parlament odrzuci projekt, a tak wyjmą kasztany z ognia cudzą ręką. W parlamencie monopol wedle świeżych obliczeń, nie znajdzie więcej nad 90 do 100 zwolenników. W następstwie sprawa rozwiązania jego stanęłaby znowu na porządku dziennym; wszakże w kołach rady związkowej panuje przekonanie, iż książę Bismarck zawaha się przed tą ostatecznością i odłoży chwilę zrealizowania swego ekonomicznego ideału na później.

Cesarz Wilhelm dnia 19 b. m. zrana przybył już na wiosenną kurację do Wiesbadenu i zabawi tamże do pierwszych dni maja.

ZWIOSKI.

I.

Paraską ją nazwano...
Gdzieś pod kopcem siana
W boleściach ją wydała robotnica młoda,
A że dzień był wilgotny i deszcz mżył od rana,
Zboczył z drogi jadący wiejski woziwoda
Ku miejscu, gdzie leżało nowonarodzone,
Nieudolnie w matczyną płachtę okręcone,
Wydając jakieś ledwie dosłyszane jęki—
Zboczył... żal się zrobiło młodej męczennicy
Temu chłopu o twarzy czarnej, opalonej;
Bo też ona... ta młoda matka... kiedyś była
Jego pierwszą miłością... i smutne piosenki
Na pszenicznym zagonie tak pięknie nuciła,
I tak zawsze z nim chętnie szła do miecielicy, [1]
Omal włokąc po ziemi warkocz rozpleciony...
A potem...

I jechał podskakując przez nierówne pole
Wóz z kilku desek zbity, a deszcz nie ustawał,
A ból bruzdy na bladem matki żłobił czole
I zamierać w dziecięcem kwileniu się zdawał...
Ale chłopska natura silna...

. . . .

W ciasnym kątku,
Matka jęcząc dni kilka ze śmiercią walczyła,
I były chwile, kiedy wołano, że kona,
Aż przejmował ją dreszczem ten krzyk bezlitośny,
Lecz wreszcie wraz ze słońcem przyszły lżejsze [chwile:
Z początku poruszyła się o własnej sile,
Potem oczy wysłała ku swemu dzieciątku,
Potem uśmiech na twarzy zaigrał miłośny,
Potem małą do piersi silnie przytuliła
I długo tak z tem drobnem maleństwem spleciona,
Pieściła się z niem wzrokiem i cichemi słowy,
Potem... cień nagły odbił na zapadłej twarzy
Jakieś troski o przyszłość... potem szept nerwowy
Jakieś prośby do wiejskich zasyłał ołtarzy,
A potem... sen ją zastał z dziecięciem u łona,
Sen był dobry, litośny i uniósł oboje
Gdzieś daleko w królestwo fantazyjne swoje...

II.

Pięć wiosen nie minęło, a drobna, ruchliwa
Już dwie walki śmiertelne z kogutem stoczyła,
Trzy razy z pieca spadła, a raz wpół nieżywa
Ze stawu wyciągnięta miesiąc przeleżała...
Zresztą była szczęśliwą... całe dnie biegała,
Rozmawiając to z sobą, to z ptactwem domowem,
To z małym Burkiem, co z tak zabawnem szczeka- [niem
Gonił ją... a gdy nie chcąc splątana—upadła
Śmiejąc się, czy z figlarnym martwoty udaniem,
Łaskotał ją swym pyszczkiem w uszach... Zresztą [tyle
W polu pliszek płoszyła, tyle kwiatów kradła,
Że chyba, gdy na niebo wypłynęła chmura
Coś się na płacz zbierało, ale kiedy potem
Po dżdżu rzeczka płynęła suchym przedtem rowem
I z dachów krople na dół spadały z łoskotem,
Dopieroż to pluskając—brodzić przez kałuże
I myć nóżki... a wreszcie, gdy słońca purpura
Wyjrzy z po za obłoków, znowu z Burkiem nuże
Na pachnącą sianożęć po pliszki, motyle!..

. . . .

III.

Minęło... już ją pliszki, motyle nie nęcą,
Już przedwcześnie dojrzała—bierze sierp do ręki—
I idzie na spalone żarem słońca pole,
I potem się oblewa, i postać dziecięcą
Zgina, i słucha smutnie tej samej piosenki,
Której matka słuchała...
Już zna swoją dolę,
Zna co bieda, co nie mieć chleba na śniadanie
I zgrzebnej płachty nie mieć na przykrycie ciała,—
I czasem, gdy, przechodząc blisko koło dworu,
Doleci ją rozkoszne, melodyjne granie,
Lub z za miękkich firanek w półświetle wieczoru
Ukaże się twarzyczka pieszczona i biała,
To ona czarna, smutna, zapatrzona stanie....
Ale prędko się ocknie, pójdzie w swoją stronę,
Do izby,—kędy matka kaszląca i blada,
Zamiast chleba, wyjmuje... kartofle pieczone...

IV.

I nadeszły dni ciężkie...
Raz... było to rano.

[1] *Miecielica* na Białorusi ma dwa znaczenia: 1) zamieć, zawierucha. 2) najpopularniejszy w tamtejszych stronach taniec.

Jego Cesarska Wysokość W. Książę Włodzimierz Alexandrowicz opuścił dnia 18-go b. m. wieczorem Neapol i w sobotę spodziewanym jest w Berlinie.

Wybory uzupełniające do rad gminnych, które odbyły się w niedzielę we Francji, wypadły prawie bez wyjątku w duchu republikańskim. Uzupełnione obecnie rady miast kantonalnych okręgowych i departamentalnych przystąpią dnia 23 b. m. do wyboru swych merów wedle nowej ustawy gminnej, uchwalonej niedawno przez izby na wniosek dzisiejszego ministra spraw wewnętrznych, Gobleta.

Temps, zastanawiając się obszernie nad podjętą przez p. Freycineta sprawą reorganizacji Tunisu, dzieli takową na trzy kategorje: wojskową, sądowo-administracyjną i finansową. Projekty w obu pierwszych działach zostały wypracowane już przez komisję ministerstwa spraw zagranicznych, wspólnie z nowym rezydentem Tunisu, p. Cambonem, który udawszy się na miejsce, nadesłał raporty uzupełniające i objaśniające. W połowie maja odnośne projekty przedłożone zostaną izbom. Reorganizacja finansów tunetańskich odłożoną została tymczasowo na później, przez co i projektowane przez p. Gambettę objęcie przez Francję długu tunetańskiego na teraz ustępuje z porządku dziennego. Sądownictwo konsularne, czyli tak zwane kapitulacje, zostaną zniesione. Natomiast wejdą w życie trybunały miejscowe, które będą sądziły francuzów i krajowców. Rozciągnięcie kompetencji tychże na poddanych innych państw europejskich zależeć będzie od przyszłych umów międzynarodowych. Utworzoną zostanie dla Tunisu i Algieru osobna armja afrykańska wedle projektu ministra wojny drogą zaciągów dobrowolnych, oprócz tejże mają być także zorganizowane pułki z krajowców, na czele których staną oficerowie i podoficerowie francuscy.

Bradlaugh zwołał na d. 10 maja do Londynu „ligę narodową dla obrony praw konstytucyjnych”, która odbędzie dwa zgromadzenia, jedno przy Trafalgar Square, drugie w St. James Hall'u. Osobno zaś organizuje wielki meeting w Hydeparku. Celem tych manifestacyj będzie potępienie uchwały izby gmin, wykluczającej Bradlaugha, w czem tenże nie bez słuszności upatruje pokrzywdzenie praw konstytucyjnych wyborców Northamptonu. Reprezentanci wyborców tamtejszych zabiorą też głos na meetingu. Nieugięty p. Bradlaugh zapowiedział w Greenwich, iż znowu pojawi się w izbie.

Usiłowania deputowanych katalońskich, aby osłabić rujnujący dla przemysłowców tamtejszych wpływ traktatu handlowego z Francją przez skrócenie czasu trwania takowego, spełzły na niczem, gdyż kortezy odrzuciły d. 18 b. m. ich wniosek 202 głosami przeciw 65. Usposobienie anarchiczne w Barcelonie utrwala się; rewolucyjna junta wydała d. 8 b. m. odezwę, w której nie waha się grozić oderwaniem Katalonji od związku z resztą prowincyj hiszpańskich. *Br. Z.*

W sprawie kasy przemysłowców warszawskich. *)

Na zarzuty czynione zarządowi kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich odpowiedział w nr 76 *Kurjera Warszawskiego* jeden z tych szczęśliwych, który przeleciał przez „rzeszoto zacności i użyteczności“ i mnie mizernemu uczestnikowi może imponować szumnym swoim tytułem „członka zgromadzenia reprezentantów kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich“; dostojnik ten dotarł do samego źródła i tam pełnemi garściami zaczerpnął argumentów do swej obrony.

Daleki od dobroczynnego tego źródła, nie mogę naturalnie widzieć, co się w jego głębi kryje, i dla tego w krytyce mojej poprzestawać muszę na wiadomościach, jakie zwyczajnemu śmiertelnikowi dostarcza ustawa i sprawozdania instytucji, a trochę i to, co w nauce i praktyce instytucyj bankowych wygrzebać można.

Nie wdawając się tedy w szczegóły, dla których zbyt szczupłe są ramy *Kurjera*, a które znajdą pomieszczenie w innem miejscu, poprzestać muszę na wytknięciu zasadniczych błędów obrońców kasy przemysłowców, którzy uporczywie twierdzą, iż instytucja ta odpowiada swemu założeniu i zaspakaja potrzeby drobnego kredytu, a dla stanowczego pokonania wszystkich tych, którzy śmią inaczej twierdzić, wytaczają z arsenału instytucji ciężkie działa cyfrowe, które się przedstawiają jak następuje:

w r. 1881 kasa przemysłowców udzieliła
mniejszych pożyczek od 25 do 500 rub.—3169
średnich „ „ 500 „ 2000 „ —1789
większych „ „ 2000 i wyżej —294.

Dla człowieka, który żadnych innych cyfr w życiu swem nie widział, powyższe mogą naturalnie wydawać się bardzo przekonywającemi, jeżeli zaś zajrzymy do sprawozdań innych instytucyj bankowych, to niewłaściwość powyższego zestawienia okaże się w całej nagocie.

Aby nie wpaść w ostateczność, nie obierzemy za materjał porównawczy drobnych kas pożyczkowych, ale jedną z największych instytucyj bankowych w świecie, a mianowicie Bank francuski.

Otóż w sprawozdaniu swojem za rok 1880 Bank francuski wykazuje ilość skupionych weksli na 4,436,168, z tych:

11,289 sztuk do 10 franków
445,190 „ od 11 do 50 franków
557,933 „ „ 50 „ 100 „

czyli prawie jedna czwarta część wszystkich skupionych weksli nie przenosi 100 franków.

Z tego się okazuje, że potężny Bank francuski, istniejący dla potrzeb kolosalnego handlu i przemysłu fracuskiego, którego kapitał zakładowy wynosi 182,500,000 franków, a roczny obrót 10,212,454,800 franków, grupuje swój portfel na pożyczki 10, 50 i 100-frankowe, kasa zaś przemysłowców warszawskich, utworzona dla drobnego przemysłu, mająca kapitału spółkowego 325,291 rs., a rocznego obrotu 4,108,367 rubli czyli słowem mucha w porównaniu do słonia, uważa zajmowanie się tego rodzaju pożyczkami za ubliżające jej powadze finansowej,—dla niej pożyczki drobne zaczynają się dopiero od tej sumy, na której Bank francuski kończy kategorję drobnych pożyczek. Średnia wysokość skupionych przez Bank francuski weksli wynosi 924 franków, czyli 230 rubli 80 kop., w kasie przemysłowców suma ta stanowi zaledwie połowę pożyczki zaliczonej do kategorji drobnych pożyczek... Widać, żeśmy o tyle bogatsi od francuzów, i że u nas nie opłaca się oglądać na takie bagatelki, które zapełniają czwartą część portfelu Banku francuskiego.

We Francji, jeżeli rzemieślnik przychodzi po pożyczkę kilkunastu lub kilkudziesięciu franków do Banku francuskiego, to znajduje tam i kasę dla siebie otwartą i urzędników gotowych do usług, u nas kasa przemysłowców takich klientów odsyła do dobroczynności.

Przy takiem pojmowaniu obowiązków nie dziw, iż kiedy opinja publiczna dopomina się od zarządu kasy przemysłowców, aby szanując §§ 5 i 6 ustawy ułatwiała ludziom niezamożnym tworzenie udziałów przez przyjmowanie ratowych opłat na wpisowe i udział, i aby dla krzewienia pomiędzy tą ludnością ducha oszczędności i punktualności pilnowała perjodycznych uzupełnień wkładów, to słyszy od członka zgromadzenia reprezentantów odpowiedź, że „komitet ma daleko ważniejsze do spełnienia obowiązki“!

Do obowiązków tych należy przedewszystkiem troskliwość, aby do komitetu lub zgromadzenia reprezentantów nie wdarł się żaden intruz, któryby, zarażony przykładem np. Banku francuskiego, inaczej, aniżeli finansiści kasy przemysłowców, pojmował znaczenie drobnych pożyczek; w troskliwości tej zarząd urządził, jak to malowniczo nazwał członek zgromadzenia reprezentantów, „rzeszoto“, przez które przelatywać może ten tylko, kogo kierownicy instytucji sami tam włożyć raczą.

Ustawa z § 42 brzmi dosłownie: „W miarę ubywania członków zgromadzenia reprezentantów, *członkowie wybierają ze swego łona* nowych członków na miejsce ubyłych.“ Kierownicy kasy interpretują ten jasny jak słońce przepis w ten sposób: pozwalamy wam wybierać członków, *ale tych tylko, których my wam wskażemy* i w myśl takiej niczem nie dającej się usprawiedliwić interpretacji wkładają każdego roku do „rzeszota“ 50 nazwisk, z których w nieograniczonej swojej łasce pozwalają uczestnikom wybierać 10. W ten sposób ci, których kadencja się kończy, sami naznaczają swoich następców, a przedewszystkiem na liście własne swe kładą nazwiska.

Przykładu takiej procedury nie znajdujemy w żadnej instytucji finansowej na całej kuli ziemskiej, a trzeba wiedzieć, iż instytucje finansowe wogóle nie grzeszą wielką skrupulatnością w kwestji wyborów. W towarzystwach akcyjnych komedja wyborcza ma przynajmniej na swoje usprawiedliwienie tę okoliczność, iż reżyserowie są właścicielami największej ilości akcyj, mniejszość musi więc tu, jak wszędzie indziej, oddać się na łaskę i niełaskę większości. W kasie przemysłowców zaś garstka ludzi, stojących u „źródła“, ma tak samo, jak każdy z 5299 uczestników tylko po 50 rubli udziału, ich kapitał spółkowy jest tedy kroplą w morzu całego majątku stowarzyszenia i burmistrzowanie ich nie ma usprawiedliwienia nawet w przewadze kapitału.

W końcu musimy zrobić jedną uwagę. Polemikę tego rodzaju, jak niniejsza, uważamy za niewłaściwą w prasie i z wielką niechęcią ją podejmujemy. Najodpowiedniejszą areną dla tego rodzaju rozpraw są zebrania instytucji, na których ścierać się powinny wszelkie zdania *pro* i *contra*. Cóż jednak zrobić z kasą przemysłowców, która obwarowała się w ten sposób, iż żaden głos niezależny nie jest do zgromadzenia dopuszczony. Niema przeto innego sposobu, jak komunikować się za pośrednictwem prasy, i jeżeli tą drogą dochodzą do uszu zarządu przykre słowa prawdy, to niech sam sobie winę

*) **Wychodząc** z przestrzeganej zawsze przez nas zasady *Audiatur et altera pars*, dajemy głos raz jeszcze zaatakowanemu **„uczestnikowi kasy“**, zamykając na tem całą polemikę.
Przyp. red.

Matka chciała się dźwignąć i iść do roboty,
Jak zwykle... ale jakaś niemoc, jakieś dreszcze
Przykuły ją do łoża... Zeszły się kumoszki,
By radzić... po swojemu... Więc naprzód posłano
Po znachorkę... ta dała jej ziela na poty,—
Potem wódką spoiła... a gdy nieprzytomna
Zaczęła się po łożu rzucać, więcej jeszcze
Niż przedtem jęcząc... wszystkie razem uradziły,
Że chora od nieczystej jakiejś cierpi siły,
Że ozdrowieć nie może i że księdza trzeba...

. . . .

Odszedł ksiądz... a kumoszki do izby wróciły
I — widząc ją w konwulsjach — bezmyślnie krzy-
[knęły,
Że umiera... i wrzawa powstała ogromna,
I zniesiono do łoża święcone obrazki,
I do rąk kostniejących wepchnięto gromnicę...

. . . .

Słońce coraz słabszemi przyświecało blaski,
Coraz cięższa mgła na jej spadała źrenice
I ciemność szła do izby... a ona konała
Bez złej myśli dla ludzi, pojednana z Bogiem...
I wtedy tylko córkę do martwego ciała
Puszczono, a kumoszki gwarzyły przed progiem...

V.

Wyszła z bólem, co piersi rozsadzał i zwolna
Bez myśli szła tak, długo... już czerwień wieczora
Dawno zagasł... już na jej bose stopy polna
Rosa spadła, już żaby wodne u jeziora
Zawiodły chór... a ona szła przez sianokosy,
Przez rżyska... sama jedna... wieczorem... bez czu-
[cia:
Inaczej—każda trawka, co się nie chcąc ruszy,
Każdy szmer by ją spłoszył... lecz dziś—próżno
[włosy
Czepiały się o krzaki, próżno z pod nóg z piskiem
Skakały małe żabki... próżno!... jak bez duszy,
Jak gdyby szukająca śmierci, bezżałośna—
Szła ciągle...
Gdy wtem nagle między krzaków skręty
Drgnęły szmery—a miękkie, świeże djamenty
Osypały twarz bladą i włosy.... jak chora,
Gdy jej przerwą sen straszny—wstrząsła się, spoj-
[rzała...
Przed nią w blaskach miesięcznych witała ją wiosna
Rozigranym, bijącym z ziemi wodotryskiem.
A ona?... jej przed oczy stanął trup matczyny,
Ją zdawały się drażnić te głosy wieczora,
Żal zachystał nią, niby listeczkiem kaliny,
Pękła szklanność źrenicy... łez ściemiły ją męty,—
Aż... upadła piersiami na mokre posłanie
I od łkań przerywanych, a gorzkich zadrgała...
I była długa chwila... zmieniły się głosy,—
Gdzieś blisko zleciał słowik... powiał wiatr krza-
[kami—
I mały skrawek ziemi, z źródełkiem i z bladą,
Prostą wiejską dziewczyną osłonił się mgłami,—
Aż... powoli, nieznacznie ucichło i łkanie,
I źródło cichszą, słabszą grało łez kaskadą...

VI.

Sierota!... taka młoda, taka nieświadoma
Życia i jego pokus... ach!... i taka biedna,
Że od trumny iść musi prosto w te szeregi,
Co walczą o byt własny,—o twardy kęs chleba,—
I często... jak ta oto—młoda... sama jedna...
Niewesoła to walka!... z czarnemi rękoma,
Piętnem stanu twojego, co ci wzgardę jedna—
Stać tak na swym ugorze, a gdy białe śniegi
Lodowemi iskrami posypią się z nieba,—
To ogrzewać się własnym oddechem,—z wiatrami
Słaniać się, niby trzcina wątła, nadłamana—
I w walce tej o życie najpiękniejsze siły
Marnować...
I tak w bólach iść... aż do mogiły!..

Spojrz, poeto! ty który wierszami dźwięcznemi
Wymarzasz Beatryczy,—spojrz na tę, o rysach
Grubych, na tę poziomą, w koszuli podartej;—
Winnaż ona,—że głód ją przyciąga ku ziemi,
Że o chlebie śni, a nie o włoskich cyprysach,—
Że świat hańby na roścież już przed nią otwarty?...

Józef Korwin.

przypisze, iż zamknął dla uczestników wszelką inną drogę do wyrażania swej opinji.

Uczestnik kasy.

WYSTAWA PROJEKTÓW NA POMNIK MICKIEWICZA.

Dnia 12-go b. m. otwarto wystawę projektów na pomnik Adama Mickiewicza.

Wystawa ta słusznie obchodzi ogół wszystek, a więc obowiązkiem jest zdać z niej sprawę i poczynić kilka ogólnych uwag nad jej rezultatem.

Nie mam zamiaru krytykować warunków konkursu, byłoby to bowiem zapóźno, a zresztą najlepszą ich krytyką jest sama wystawa. Nadesłano 26 projektów, a pomiędzy niemi jest zaledwie kilka takich, które można z sobą porównywać. Jeden projektodawca dał mały szkic rysunkowy, drugi spory szkic wykonany akwarelą, trzeci nadesłał fotografię, czwarty nie obliczył się z kosztami i dał projekt, na wykonanie którego trzebaby pół miljona reńskich, piąty nadesłał mały model, szósty przyszedł z modelem metrowym, siódmy na wielkim kartonie umieścił olbrzymi rysunek. Dalej: jedni projektują pomnik samoistny, inni przełożyli nad niego edykuł, inni wreszcie dają szkic glorjety. I jeszcze dalej: jedni projekt swój zastosowali do rynku, drudzy do placu dominikańskiego, inni gwałtownie nie chcą dać spokoju kamienicy pana Czynciela, jeszcze innym przypada do gustu plac Szczepański, ostatni wreszcie chcą ozdobić planty przed Towarzystwem ubezpieczeń. A projektów wszystkich razem, powtarzam, jest tylko 26, a między niemi jeszcze piąta część takich, które chyba na żart zostały przysłane i gwoli dobremu humorowi wystawione...

Komisja konkursowa dobrowolnie sobie przeto stworzyła trudności, z których chyba cudem cało wyjść może. Skrzywdziła przytem tych artystów, którzy, czytając w konkursie o szkicach, nie wiedzieli, że i modele przyjmowane będą i skutkiem tego są narażeni na porównywanie swoich szkiców rysunkowych z modelami gipsowemi, co naturalnie na korzyść tych ostatnich przemawia. Model tworzy się na podstawie szkicu rysunkowego, ten ostatni przerabia się wówczas dowolnie i ulepsza; jestto, że tak powiem, drugie poprawne wydanie.

Ta różnorodność projektów stworzyła naturalnie chaos, który musi się odbić nawet na sprawozdaniu; sprawozdawcy bowiem trudno ugrupować projekty według ich wartości, musi przeskakiwać ze szkiców rysunkowych do modelów, z pomysłów samoistnego pomnika do skomplikowanego, lub też, nie zważając na wartość, podzielić wszystkie projekta na kilka grup, ułatwiających porównanie.

Przedewszystkiem jednak zauważyć należy, że nawet mimo słabej redakcji konkursu, spodziewano się lepszego rezultatu. Wystawa nie robi dodatniego wrażenia, świadczy bowiem o ubóstwie pomysłów, o braku zupełnym prawie oryginalności. Niema ani jednego projektu, któryby uderzył, któryby silnie wyróżniał się, któryby był godnym wielkiego poety i człowieka przedstawiającego ideę. Odrzuciwszy na bok słabsze projekty, znajdzie się pomiędzy pozostałemi dużo ładnych, zgrabnych, poetycznie wreszcie pomyślanych, ale pomysłu, któryby imponował, któryby kazał zawołać: takim powinien być pomnik Adama! — niema wcale.

Uderza również rzecz jedna, a mianowicie, że projektujący pomnik samoistny pojęli go z małemi zmianami jednakowo. Oprócz postaci Mickiewicza i architektonicznej podstawy, każdy z projektodawców umieścił po bokach podstawy kilka figur. Cała różnica jest ta, że u jednego jest figur cztery, u drugiego dwie, u innych wreszcie jedna. Różnica druga, że zamiast Konrada stoi Wajdelota, zamiast Aldony siedzi Grażyna. Żaden z artystów nie chciał postawić samej figury Adama, jakby nie czuł, iż przy wspaniałej podstawie taki pomnik najwięcej mógłby imponować, najwięcej skupiałby uwagę widza. Postać Mickiewicza przy tych dodatkowych figurach zawsze nieco zmaleje i straci.

Nie trzeba zaś zapominać, że pomnik Mickiewicza ma być nietylko oddaniem hołdu poecie... Któż nad Adama lepiej uczy kochać?... któż nad niego wspanialej władał mową narodową?... A więc pomnik dla niego, to nietylko pomnik dla poety, to pomnik dla męża przewodniczącego pokoleniom, to pomnik mający być świadectwem żywotności, świadectwem wiary w przyszłość i ukochania przeszłości...

A pomnik taki musi być wielki, potężny, imponujący, choćby to nawet miało stać się ze szkodą estetycznych wymagań.

Tego... nie pojęli nasi artyści.....

W projektach przeważa filigranowa architektura, ubieganie się za ozdóbkami, słupkami, gzymsikami, słowem cała armja tortowych upiększeń zebrała się w komplecie. Postać Adama ledwie naznaczono, bo „to się tam później zrobi.“ Nie brak za to strumyków i łabędzi, herbu miasta Krakowa, figurek i aniołków mających wyrażać: zachwycenie, natchnienie, Polihymnję, Erato, przyrodę, balladę, a nawet „połączenie się człowieka i poety w najidealniejszą harmonję.“ Bodaj to symbolika!

W każdym jednak razie, choć konkurs zawiódł oczekiwania, nie brak na nim pomysłów i projektów mających myśl głębszą lub wartość artystyczną. O główniejszych z nich pokrótce wspomnę. Nazwiska autorów mógłbym wymienić, ale pragnę być dyskretniejszy od artystów, publiczności i... sędziów konkursowych. Zresztą ktoby w Krakowie o tych nazwiskach nie wiedział? U nas wszystko się robi... z otwartą przyłbicą.

Otóż pomiędzy modelami wielkością góruje model plastyczny z godłem: „Miał duszę szlachetną“ i t. d. Na słabo pomyślanym piedestale stoi Mickiewicz w tradycyjnym długim surducie, oparty o „metę.“ Meta ta jestto słup, użyty chyba dla podtrzymania słabo stojącej figury, gdyż tego rodzaju podpórki niesmaczne czynią wrażenie. U dołu podstawy niezgrabnie rzucona dziewczyna ma wyobrażać sławę. Z całego modelu najlepszą jest figura Adama, a zwłaszcza głowa tak starannie wymodelowana, że podobnej nie spotyka się już więcej na wystawie. Cały pomysł bardzo słaby i tylko wykonaniu figury i twarzy zawdzięcza zwracanie na siebie uwagi widzów.

Projekt rzeźbiony, oznaczony „Liczbą 12,“ stoi nierównie wyżej od poprzedniego i wyróżnia się głównie pewną śmiałością i elegancją. Podobieństwo z poprzednim w tem, że i tu „sława“ siedzi w połowie podstawy, ale siedzi, powtarzamy, nie rozwala się jak „sława“ poprzednia. Całość mile się przedstawia, tylko... to nie pomnik Mickiewicza. Dwa wielkie z boku łabędzie i dwie cysterny przypominają artezyjską studnię, a choćby to nawet odrzucić i zastąpić czem innem, pozostaje jeszcze figura Adama, bardzo zgrabna i śmiało naznaczona, ale tak rozrzucona i zuchowata, że byłaby wyborną do pomnika... Juljusza.

Obok znajduje się model z godłem: „*Pro publico bono.*“ Zaletą jego główną pojęcie postaci poety. Twarz niewykończona, płaczliwa, to prawda, ale powaga wieje z całej figury. Takim Mickiewicz się przedstawia w naszej wyobraźni; poważny, smutny, zamknięty w sobie, czujący „za miljony.“ Piedestał za to i blok, na którym stoi poeta, słabo pomyślane, chude że tak powiem. Po bokach na narożnikach cztery figury i płaskorzeźby z Konrada, Tadeusza, Dziadów i ballady: Świteź. (?)

Tuż przy tym modelu widzimy projekt z godłem: „Ogólny rys.“ Poeta stoi na bardzo wysokim piedestale, podzielonym na kilka części, a postawionym na terasie otoczonym schodami. Figury alegoryczne, orły, godła poezji, muzyki i t. d., i rozmaite płaskorzeźby ozdabiają piedestał. Podstawa jest tak szeroka, że w stosunku do wielkości figury zajęłaby sporą część rynku. Pomysł, w ogóle konwencjonalny, powszechnie nie znajduje uznania.

Model gipsowy z godłem: „Pierwszy pomysł“ należy do lepszych, czuć w nim rękę zdolnego artysty. Na piedestale dwie figury brązowe Grażyny i Wajdeloty, oraz dwie płaskorzeźby: walka klasycyzmu z romantyzmem i zwycięztwo tego ostatniego. Figura jednak poety konwencjonalnie pomyślana. W górnej części piedestału, liście i tarcze herbowe. Całość odznacza się symetrją, a renesansowa architektura pełną jest powagi.

Model z godłem: „Obóz“ stanowi przejście do słabszych gipsowych modeli. Postać młodzieńcza Adama jest niezgrabna i lalkowata. Cztery figury posadzone w narożnikach otaczającej pomnik balustrady przedstawiają, o ile nam się zdaje, wiarę, nadzieję, miłość i sławę. Z płaskorzeźb rozpoznać można polonez, inne trudno zrozumieć. Piedestał szczupły.

Pomijając pozostałe modele gipsowe, przechodzę do projektów rysunkowych samoistnego pomnika.

„Już widno, jasno na ludzi spozieram“ — takie jest godło bardzo ładnego pomysłu, wykonanego artystycznie akwarelą. Na podstawie podobnej do odrąbanej skały stoi Mickiewicz. Nad cokułem matka z dziećmi. Z prawej strony dwie postacie Wilja i Niemen, pojęte według słów wieszcza: „Niemen w gwałtowne pochwyci ramiona.“ Ze strony lewej genjusz poezji narodowej przedstawiony jako anioł ze wzniesionemi skrzydłami. Z tyłu postać legendowa Bojana. Piedestał zdobią jeszcze płaskorzeźby z poematów Mickiewicza. Całość powtarzam bardzo jest ładna, bardzo miła, ale znowu muszę się zastrzedz, jakoby odpowiadała wymaganiom pomnika dla takiego poety jak Mickiewicz i była stosowną na plac publiczny. Byłby to śliczny nagrobek na cmentarzu, śliczny pomnik w kościele, zwłaszcza, że projekt na drugim rysunku zastosowany już jest do ściany. Chętnie bym napisał na tym pomniku: „autorowi Marji lub Wiesława,“ lecz nigdy: „antorowi Pana Tadeusza.“ Miłemu poecie stawia się miłe pomniki, wielkiemu i potężnemu genjuszowi — wielkie i potężne.

Obok zaraz uderza spory karton z godłami rzeźbiarskiemi: „Rylcem i młotkiem.“ Jestto projekt bodaj czy nie najwięcej odpowiadający warunkom konkursu. Bogata ornamentyka piedestału nie odejmuje mu powagi. Na górnej jego części widzimy z frontu dwie figury: poezję stojącą z czarą w ręku i historję zapisującą imię poety w księdze ludzkości. Ze strony prawej postać Wajdeloty, z lewej dziewica trzyma tarczę z wypisanemi dziełami poety. Na niższej części piedestału umieszczone są aniołki przedstawiające prawdopodobnie wojnę, polowanie, zgodę czy miłość. Nad tem wszystkiem unosi się poważnie pojęta postać poety. Za zbyteczne uważam lampiony po bokach pomnika i bodaj czybym nie był za usunięciem aniołków, jako zbyt przesadzonej ornamentyki. W każdym razie projekt to jeden z lepszych, gustowniej pomyślanych i harmonijnych, lubo jak i inne nieco konwencjonalny.

Wiele również zalet posiada projekt z godłem „Litwo, ojczyzno moja,“ zwłaszcza część architektoniczna, jako taka mało pozostawia do życzenia.

Projekty „pana Talowskiego,“ lubo nie podają nic oryginalnego, ale wykonane są ze smakiem i pod względem kompozycji należą do poważniejszych.

Fotografja z projektu „Spłoszona kraska“ przedstawia nam poetę siedzącego z zeszytem w ręku. Kto nie czuł, że postawa siedząca jest nieodpowiednia powadze i znaczeniu pomnika Mickiewicza, ten też nic dziwnego, że nie znalazł nic lepszego w dziełach Adama nad pojednanie Gerwazego z Protazym, które umieszcza na płaskorzeźbie. Dziwnego braku pojęcia osoby i dzieł poety nie może wynagrodzić staranne wymodelowanie szczegółów.

Trudno nie wspomnieć o rysunku śmiałym i energicznym, pełnym fantazji, z godłem „*Si Deus nobiscum.*“ Czuć tu rękę mistrza, rzucającą śmiałe, a nawet wspaniałe pomysły, ale niemożebne do wykonania w rzeźbie. Kilkadziesiąt postaci z dzieł poety składa się na całość projektu, a wyrastająca z nich kolumna unosi nie Mickiewicza, lecz upostaciowaną „Odę do młodości.“ Pomnik dla Mickiewicza bez Mickiewicza — pomysł to wysoce oryginalny, poetyczny, fantastyczny, ale możebny jedynie do wykonania... na płótnie.

Z projektów czysto architektonicznych odznaczają się dwa z godłami: „*Memoriae gloriosae*“ i „Tylko żwawo, tylko śmiało,“ ale opis ich musiałby być zbyt szczegółowym, a w ogóle sama ich myśl jest tak sprzeczna z pomnikiem, jaki każdy z nas sobie wyobraża, że nie widzę potrzeby mówić o nich na tem miejscu.

Wyliczyłem kilkanaście projektów i tyleż jeszcze pozostałoby do wyliczenia. Ale są to już pomysły tak słabe w porównaniu z poprzedzającemi, że silić się na ich opis byłoby bezużytecznem. Niech więc odpoczywają w pokoju...

W końcu jeszcze wypada podziękować szanownemu komitetowi konkursowemu za taką redakcję katalogu prac nadesłanych na konkurs, że doprawdy podziwiać należy tych, co go rozumieją i korzystać zeń są w stanie.

Kazimierz Bartoszewicz.

— *Praw. wiestn.* ogłasza Najwyżej wystosowane pismo do warszawskiego komendanta hr. Rozwadowskiego, z okazji 50-letniego jubileuszu tegoż, przyczem Najmiłościwiej udzielony mu został order Aleksandra Newskiego.

— Urzędnik zarządu pałaców Cesarskich, Miłobędzki' po uznaniu przez Radę kawalerów orderu św. Włodzimierza, Najmiłościwiej nagrodzony został orderem św. Włodzimierza klasy IV-ej za wysługę 35-letnią na posadach klasowych.

— Prezydujący w warszawskim okręgowym zarządzie Towarzystwa Krzyża Czerwonego jenerał adjutant Albedyński zaprasza wszystkich panów członków Towarzystwa tak rzeczywistych jako też i opiekunów na doroczne ogólne zebranie, w dniu 13 (25) kwietnia r. b., o godzinie 2-ej po południu, w zamku królewskim.

Ogólne zebranie pp. członków zajmować się będzie:

1) Przejrzeniem sprawozdania zarządu okręgowego za r. 1881.

2) Wyborem czterech członków do zarządu okręgowego, w miejsce jednego zmarłego, a trzech wychodzących ze składu zarządu na mocy § 57 ustawy Towarzystwa.

3) Wyznaczeniem komisji rewizyjnej w liczbie 3-ch członków, nie należących do składu zarządu dla sprawdzenia sprawozdania przeglądu stowarzyszenia warszawskiego sióstr miłosierdzia św. Elżbiety.

4) Sprawozdaniem z ofiar jakie wpłynęły do zarządu okręgowego na budowę w Warszawie oddziału szpitalnego imienia niezgasłej pamięci Cesarza Aleksandra II.

5) Obmyśleniem środków i sposobów opieki nad dziećmi żołnierskiemi, będącemi na kuracji w szpitalach wojskowych, jakoteż i sierot, które wskutek śmierci rodziców pozbawione są opieki.

Forma ubrania dla pp. wojskowych mundur ze szlifami.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wkrótce pod roztrząśnięcie rady państwa, jak donoszą dzienniki petersburskie, przyjdzie projekt ustawy banków włościańskich, wypracowany przez kancelarję kredytową.

= Z *Gołosa* dowiadujemy się, iż projekt kontroli nad drogami żelaznemi wkrótce będzie przedstawiony pod ostateczne zatwierdzenie; kontroli państwowej podlegać ma gospodarstwo dróg żelaznych, obroty, rachunki, sprawdzania, kosztorysy itd.

= *Now. wremia* donosi, iż rada państwa zatwierdziła taryfę tylko od towarów i artykułów żywności, które dotąd nie podlegały opłacie cła. Projektowanem też jest podwyższenie cła od wyrobów chemicznych, przędzy bawełnianej, wełny, gotowego ubrania, ołowiu, rtęci, cynku i cyny. Jak się zdaje, nowa taryfa otrzyma moc obowiązującą od początku drugiego półrocza.

= W czasie tegorocznej wystawy w Moskwie odbędzie się zjazd przedstawicieli towarzystw opieki nad zwierzętami.

= Wystawa moskiewska, według *Mosk. wied.*, otwartą będzie dnia 28-go maja r. b. Wstęp na wystawę do dnia 13-go czerwca kosztować będzie 1 rs. Od 13-go czerwca po dzień zamknięcia wystawy opłata rublowa pozostanie tylko dla poniedziałków. W dnie świąteczne i niedziele, od 13-go czerwca do 13-go września, wstęp na wystawę kosztować będzie 15 kop.; w pozostałe dnie opłata wyniesie 30 kop. Od 13-go września do końca wystawy (dwa tygodnie) opłata obniżoną będzie w dnie powszednie do 20 kop., w dnie zaś świąteczne do 10 kop.

= Zarząd kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, jak donosi *Kur. por.*, zakłada na stacji Praga szkołę telegrafowania.

= Z dniem 15-ym maja wprowadzony będzie na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej letni rozkład jazdy; równocześnie pociągi robocze mają kursować codziennie.

= Gubernja warszawska liczyła w dniu 1-ym stycznia 1881 roku 906,039 mieszkańców, czyli 444,199 mężczyzn i 461,840 kobiet. Na 18 miast gubernji warszawskiej przypada 98,176 mieszkańców, reszta zaś, t. j. 807,863, na wsie. W roku 1880 w gubernji warszawskiej urodziło się 17,873 chłopców i 16,874 dziewcząt. Umarło 10,244 mężczyzn i 9,827 kobiet, ogółem 20,071 osób. Największa śmiertelność była w sierpniu, najmniejsza — w czerwcu. Ponieważ gubernja warszawska rozszerza się na 14,562 kilometrów kwadratowych, przeto w dniu 1-ym stycznia 1881 przypadało na jeden kilometr (wraz z Warszawą) 88 mieszkańców.

= Z wczorajszego rozkazu policyjnego dowiadujemy się, iż siedm osób skazanych zostało na kilkurublowe kary za niesporządzenie w czasie właściwym aktu złączenia, czyli nieprzemienienie w książkach meldunkowych poprzednich nazwisk żon na mężowskie.

= Na starszego zgromadzenia cieśli zatwierdzony został p. August Störl, na podstarszego p. Edward Szulc.

= Słyszeliśmy, iż w łonie komitetu giełdowego zajść mają jeszcze pewne zmiany; wieść tę jednak podajemy z zastrzeżeniem.

= W *Medycynie* czytamy co następuje: „Dr Podowski, który przez lat kilkadziesiąt był naczelnym lekarzem szpitala św. Łazarza, ustępuje obecnie z tego stanowiska, a następcą jego ma zostać jeden z młodszych kolegów, którego nominacja została po zatwierdzenie wysłana do Petersburga.“

= We wtorek, dnia 25-go b. m., o godzinie wpół do 7-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie biologiczne Towarzystwa lekarskiego warszawskiego, na którem dr Mayzel złoży sprawozdanie z posiedzeń komitetu sanitarnego, dr Jasiński zaś odczyta: „Uwagi, dotyczące hygieny szkół ze stanowiska ortopedycznego, oparte na doświadczeniu własnem.“

= Sezon kąpielowy w Marienbadzie (w Czechach) rozpocznie się dnia 1-go maja i trwać będzie do 30-go września.

= Z literarury.

* Dowiadujemy się, iż świeżo wyszło w Petersburgu w języku rossyjskim dzieło prof. Spasowicza p. t.: „Życie i polityka margrabiego Wielopolskiego“, przekład na język polski jeden z tutejszych adwokatów i publicystów.

Dzieło to wyjdzie opatrzone przypiskami opartemi na wydanych dotąd materjałach, dotyczących działalności publicznej margrabiego.

* P. Bronisław Mayzel, znany już z dawniej ogłaszanych drukiem prac w dziedzinie asekuracji, wydał świeżo dwie broszury odnoszące się do tegoż samego przedmiotu.

Jedna z nich, obszerniejsza rozmiarami, jestto „Podręcznik ubezpieczeń od ognia, z uwzględnieniem szczególnem naszych stosunków.“

Za wzór służyło tu autorowi dzieło p. de Laguépierre, noszące tytuł „*Manuel pratique de l'assurance contre l'incendie.*“

Tego pierwowzoru trzymał się pan M. w układzie rozdziałów, traktujących o ogólnych zasadach operacji asekuracyjnej, lubo i tu pod wielu względami uzupełnił treść francuskiego autora, lub zmienił albo całkiem wypuścił to, co albo nie zgadza się z najświeższemi teorjami asekuracji albo też nie odpowiada tutejszym warunkom.

Nadto wzbogacił jeszcze p. Mayzel wydany przez siebie podręcznik całym działem, obejmującym streszczenie rozporządzeń i przepisów asekuracyjnych w chronologicznym porządku, opisem funkcjonujących instytucyj asekuracyjnych i ogólnym poglądem na ubezpieczenia w kraju naszym.

Podręcznik, wydany przez pana M., najzupełniej odpowiada zadaniu, jakie autor sobie założył; w sposób bowiem łatwy i przystępny wyjaśnia istotę asekuracji i z niej logicznie wysnuwa odnośne przepisy i zwyczaje, co właśnie podręcznikowi nadaje istotnie praktyczną wartość.

„Słówko o stanowisku kobiety na polu ubezpieczeń życiowych“, oto tytuł drugiej broszury pana Mayzla.

Pisząc ją, autor pragnął przyczynić się do obalenia przesądnych uprzedzeń, jakie wiele kobiet żywi w sobie przeciw ubezpieczeniom życiowym.

Pragnąć należy, aby drobna i z przyjemnością czytać się dająca książeczka, w eleganckiej formie przez pana M. wydana, znalazła chętny posłuch i liczne czytelniczki.

* *Gazeta Rolnicza* drukuje w ostatnich numerach dwie nader ciekawe prace: „O kredycie osobistym dla rolników“ dra Tadeusza Kowalskiego i „Choroby roślin“ dra F. Kamieńskiego, profesora wszechnicy lwowskiej.

Pierwsza z nich w nader ciekawy i wyczerpujący sposób traktuje kwestję kredytu dla rolników, tyle razy a zawsze bez pozytywnych wyników omawianą, druga jest w polskim języku pierwszym systematycznym wykładem ciekawych zjawisk patologicznych w organizmach roślinnych.

* W Paryżu ukazała się broszurka Witkowskiego p. t.: „*Anecdotes médicales, bon mots, pensées et maximes, chansons, eppigrammes etc.*“

Krytyka pochlebnie się o niej wyraża.

* Peszteński *Salon-Blatt* pomieszcza portret i życiorys hr. Henryka Łączyńskiego, b. prezesa galicyjskiego banku i twórcy wielu scenicznych utworów.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś trzeci występ Józefa Rychtera w fredrowskiej „Zemście“.

Rolę Rejenta odegra p. Rapacki, Ulany p. Wisowska, Papkina p. Chomiński.

* Sezon opery włoskiej zbliża się ku końcowi.

Dziś śpiewają italscy goście „Bal maskowy“ (ab. C, nr 4).

Jutro podobno „Cyrulik sewilski“ z... „stałymi“ włochami pp. Alenim i Tamburlinim...

* W teatrze niemieckim w Pradze występuje obecnie pod pseudonymem panny Wismar, polka Emma *von* Wyszomirska.

Pani ta nie cieszy się jednak gorętszem uznaniem krytyki i publiczności.

* W tych dniach w berlińskim *Kunstvereinie* występowała z niemałem powodzeniem znana pianistka nasza, p. Flora Friedentalówna.

* P. Michał Zawadzki, znany kompozytor dumek i szumek, który dotąd nie miał sposobności zbliżenia się do publiczności warszawskiej, wybiera się z końcem kwietnia do Warszawy celem dania u nas koncertu, złożonego przeważnie z własnych kompozycyj.

Koncerty p. Zawadzkiego w Dreznie, Odesie i Kijowie znalazły przychylne uznanie krytyki, której zdanie zapewne będzie mogła potwierdzić Warszawa.

= Godne poparcia.

Zjazd techników polskich, który, jak to czytelnikom naszym wiadomo, odbędzie się nadchodzącej jesieni w Krakowie, ma wiele bardzo poważnych kwestyj do omówienia.

Między innemi technicy wielkopolscy zażądali, aby na wiecu zostały uchwalone środki, zabezpieczające pomniki przeszłości od zupełnej ich zagłady.

Galicja posiada urzędy konserwatorskie czuwające nad zabytkami przeszłości, więc uchwały zjazdu będą miały na celu Szląsk, Wielkopolskę, Królestwo Polskie i sąsiednie ziemie.

Nie wiemy, do jakich rezultatów dojdą wiecownicy, zaznaczamy tylko, że sama myśl konserwatorska świadczy dodatnio o ich obywatelskiem poczuciu.

Naszem zdaniem, sprawa umiejętnej restauracji pomników, np. architektury, dałaby się załatwić przez utworzenie obywatelskiego komitetu, złożonego z ludzi fachowych i znawców sztuki, do którego odnosiliby się po radę architekci, mający odnawiać stary zabytek.

Proces taki mógłby wydać pożądane owoce.

Oczywiście, że zależałby on od poczucia obywatelskich obowiązków, których nie braknie pewno w łonie naszego społeczeństwa.

= Wystawa koni.

Na wystawie koni i inwentarza pod dział maszyn, o których dopuszczeniu na wystawę w swoim czasie donosiliśmy, zajętą być ma stosunkowo znaczna przestrzeń.

Zajmą one całkowicie prawy bok zabudowań wystawy, pod które dobrany został do dawniej zajmowanej przestrzeni jeszcze kilkusążniowy szeroki pas gruntu na placu Ujazdowskim wpoprzek tego placu.

Inne zabudowania będą rozmieszczone tak samo, jak w roku zeszłym.

Rozumie się, iż ostateczne postanowienie co do ilości zabudowań tych nastąpić będzie mogło dopiero po zamknięciu listy deklaracyj, na których składanie termin znacznie przedłużony został.

Wtedy dopiero komitet wystawy będzie się mógł rozejrzeć i zorjentować, w jaki sposób żądaniom zadosyć uczynić będzie w stanie.

= Tramwaje.

Roboty na linji „Plac Teatralny — rogatki wolskie“ już ukończone zostały.

Linja cała jest gotową, w jednym tylko punkcie na ulicy Chłodnej nie może być złączoną z powodu budowania w tem miejscu studni miejskiej.

Okoliczność ta powoduje opóźnienie w otwarciu linji i oddaniu jej do użytku publicznego.

Studnia ukończoną będzie w przyszłym tygodniu, poczem dokonane zostanie pożądane połączenie linji.

Ruch więc na przestrzeni tej rozpocznie się dopiero w pierwszym tygodniu maja.

Linja „Plac Teatralny — stacja towarowa drogi wiedeńskiej“ już rozpoczętą została.

Ciągnąć się ona będzie przez ulicę Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią i Żelazną Bramę.

Dotąd roboty posunięto do Przechodniej, układając jednak tylko jedną parę szyn dla nietamowania komunikacji.

Dziś wymierzaną jest droga przez rynek Żelaznej Bramy.

Zatwierdzenie kontraktu dzierżawy starej linji kolei żelaznej konnej dotąd z Petersburga nie nadeszło.

Kontrakt, jak o tem już donosiliśmy, znajduje się obecnie w ministerjum finansów i po przejrzeniu go przez to ministerjum ma być ostatecznie już ratyfikowany.

W tych dniach delegowani dyrekcji wyjadą znowu do Węgier i Wiednia celem zakupu przy okazji wystaw koni w Peszcie i Wiedniu nowego taboru koni węgierskich, które się doskonałemi do służby tramwajowej okazały.

Wszelkie wiadomości o przyjeździe delegata głównego towarzystwa z Brukselli, o projektowanych nowych linjach itp., jak o tem z najpewniejszego wiemy źródła, są bezpodstawne.

Nikt nie przyjeżdżał i nie ma przyjechać, a nowe linje jeżeli będą projektowane, to dopiero po zupełnem wykonaniu pierwotnego programu.

= Otwarcie piątej kasy.

W dniu wczorajszym otwartą została piąta kasa pożyczkowa, przeznaczona dla rzemieślników zamieszkałych w cyrkule VII.

Otwarcie kasy, jak to już pokrótce donosiliśmy, poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza.

Zarządzającym w nowo-otwartej kasie będzie właściciel domu p. Głodowski, zastępcą zaś jego ks. Lipiński.

Nowa kasa mieścić się ma tymczasowo w domu pod nr 10 przy ulicy Chłodnej, w lokalu ofiarowanym bezpłatnie przez p. A. Makowieckiego, gdyż lokal w nowo-budującym się domu przy ulicy Krochmalnej okazał się nieodpowiednim.

Sprawy o pożyczki załatwiane będą w godzinach wieczornych od 6—8.

Kasa szósta wkrótce już będzie otwartą na Pradze.

Na kasę siódmą dla cyrkułu VIII również już jest zebrany fundusz.

Daj Boże tak dalej!...

= Kwestja.

Nie dawno zdaje się powtarzaliśmy w naszem piśmie rozporządzenie policyjne, co do oświetlania schodów w domach prywatnych.

Na nieszczęście wszakże większa część tych rozporządzeń nie wchodzi w życie, dzięki niechęci pp. właścicieli domów lub też brakowi ścisłego dozoru niższych organów służby policyjnej.

W tych dniach np. w jednym z najwyższych domów przy ulicy Niecałej, już o godzinie 11-ej zgaszono wszystkie światła, kiedy powinny one się palić do 12-ej.

Schodzące z 4-go piętra tegoż domu towarzystwo dość liczne kobiet i dzieci, literalnie nie byłoby w stanie zejść na dół, gdyby nie pomoc jednego z mężczyzn, świecącego cały czas... zapałkami, z czego mówiąc nawiasem wyszedł z poparzonemi palcami.

Zainterpelowany w tej kwestji stróż dość gburowato odpowiedział: „u nas zawsze się gasi o 11-ej".

Czyż więc odwidzimi się stróżów ma zależeć spełnianie przepisów obowiązujących?

Wartoby na tę kwestję, która nie jest tak błahą jakby się na pozór wydawała zwrócić uwagę.

= Pogłoska.

Zaledwie wyruszyła onegdaj z Warszawy pierwsza partja starozakonnych (tutejszych mieszkańców), emigrujących do Ameryki, gdy już wczoraj po południu między ludnością izraelską rozeszła się złowroga wieść, iż okręt, przewożący wychodźców z Hamburga do Ameryki, wskutek pęknięcia kotła, zatonął na pełnem morzu, i cała osada okrętowa zginęła...

Cała ta wieść pozbawioną jest cienia prawdy, gdyż nietylko, iż emigranci nie potonęli, ale nawet, jak dotąd, nie dotarli do portu hamburskiego, na granicy bowiem Królestwa władza żandarmeryjna, z przyczyny braku formalności, a nawet i paszportów, których wielu z udających się za ocean nie posiadało, wyjazd zakwestjonowała.

Niektórzy z emigrantów powrócili już do Warszawy, inni czekają na granicy, i tylko mała część udała się wczoraj w dalszą drogę na Hamburg.

= Bezbronne a krwawe starcie.

Ksawery B. wybiegł szybko z bramy domu nr 6 przy ulicy Nowosenatorskiej i dążył szybko w stronę placu Teatralnego, a szedł zamyślony, nie widząc nic przed sobą...

Jednocześnie tąż samą drogą również pośpiesznie i tak samo pogrążony w dumaniach szedł Ludwik M.

Nareszcie spotkali się...

Spotkali się i krzyknęli obadwaj!

Krzyknęli jednakże nie z radości ze spotkania, ale z bólu, bo uderzywszy się głowami wyszli z tego spotkania okrwawieni, z bolesnemi obrażeniami na twarzach.

Obadwaj dystrakci rozeszli się tak samo jak się zeszli—nie znając się wcale i obydwaj znowu spotkali się u drzwi... jednego i tego samego lekarza, który koić miał ich dolegliwości.

= Wypadek kolejowy.

W dniu onegdajszym na odnodze kolei warszawsko-wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Dąbrowa a Sosnowce, pociąg osobowy biegnący od strony Warszawy najechał na robotnika Piotra Wieczorka.

Wieczorek, cylindrem parochodu uderzony w plecy, upadł bezprzytomny.

Pomieszczono go natychmiast w ambulatorjum w Sosnowcu.

= Wypadki.

* W domu pod nr 4, przy rynku Starego Miasta, właściciel domu p. K., schodząc ze schodów upadł i zmarł nagle na miejscu.

Denat liczył 44 lat wieku.

* Rozwożący wodę sodową Jan J., na Świętojerskiej, najechał na Kazimierza F., który upadł na bruk i mocno się potłukł.

* W sieni domu nr 55, przy ulicy Marszałkowskiej, znaleziono wczoraj podrzucone dziecię płci męskiej, około dwóch miesięcy mieć mogące.

W bramie domu nr 62, na Nowolipiu, znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, kilkotygodniowe.

* Na Marszałkowskiej, w domu nr 12, w mieszkaniu stróża, podczas jego nieobecności zapaliły się wióry od węgla z pieca wypadłego.

Płomień stłumiono.

Ze świata.

× **W akademji umiejętności** odbyło się dnia 18-go b. m. posiedzenie wydziału filologicznego pod przewodnictwem dra K. Estrejchera. Przewodniczący odczytał referaty o nadesłanej na konkurs imienia Lindego pracy, i przełożył rozprawę p. J. H. Kalenbacha „Przyczynek do studjów nad elegjami łacińskiemi Jana Kochanowskiego," którą uchwalono drukiem ogłosić. Prof. Malinowski przedłożył „Zbiór wyrazów podhalskich zebrany przez prof. A. Wrześniowskiego," który odstąpiono komisji językowej. W końcu dr Wisłocki zdał sprawę o czterech „Djalogach" polskich z r. 1627, odpisanych przez p. Kolberga z manuskryptu, znajdującego się u p. Konopki w Mogilanach.

× **Ze Lwowa** donoszą nam, iż na dzisiejszem posiedzeniu „Koła literackiego" mówić będzie prof. Biliński „o skarbowości za Stefana Batorego" na podstawie dzieła A. Pawińskiego.

× **W Stanisławowie,** w Galicji wschodniej, położono kamień węgielny pod budowę bursy dla młodzieży szkolnej, bez różnicy wyznania, imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego.

× **Na torze wiedeńskim** zwyciężył zaonegdaj koń chowu polskiego „Wallenrod" po „Przedświcie" i „Last Trial." „Wallenrod" prześcignął swoich współzawodników na długość sześciu koni. Tęgi ten biegun dostał się z rąk hr. Tarnowskiego, hr. Schlickowi.

× **Schwytani złodzieje.** W Berlinie na dworcu kolei wschodniej przytrzymano trzech anglików, poszlakowanych o kradzież brylantów, popełnioną w dniu 16-ym listopada r. z. na poczcie londyńskiej. Brylanty miały wartość 80,000 funtów szterlingów. Sprytna trójka wybierała się właśnie w podróż do Petersburga, gdy ją ujęto.

× **Synowica papieża Leona XIII-go,** signora Anna Pecci, wychodzi za mąż za margrabiego Canale de Rieti. Ślub odbyć się ma w przyszły czwartek. Papież ofiarował pannie młodej kosztowne klejnoty.

× **Znów pożar teatru!** Równocześnie prawie z teatrem szweryńskim spłonął przybytek sztuki w Bolton-in-the Moor (hrabstwo Lancaster), jeden z największych teatrów Anglji, obejmujący do 7,000 widzów. Gmach zgorzał po przedstawieniu. Straty ogromne.

× **Wiktor Hugo** po dwudziestu pięciu latach wyjął z teki swój trzyaktowy dramat z prologiem pod tytułem „Torquemada" i oddał go obecnie do druku. W końcu maja pojawi się to ćwierć wieku więzione w ukryciu dzieło na półkach księgarskich. Niewyczerpaną tekę ma sędziwy poeta Francji.

× **Marchand juif de Bagdad,** owa karykatura Jacqueta na Dumasa, która tyle wrzawy narobiła w Paryżu, została przez jakiegoś amerykanina kupioną za 30,000 franków, i zabraną do Nowego-Jorku. Obraz przeto nie musiał być laską zięcia obrażonego powieściopisarza tak bardzo uszkodzony, skoro jeszcze znalazł się na niego tak hojny kupiec. Przy tej sposobności zauważyć należy ogromny wzrost zakupów, jakie Ameryka czyni co roku w Paryżu w dziale sztuk pięknych. W ciągu czterech lat suma dolarów pozostawionych artystom nad Sekwaną potroiła się; w roku 1878 bowiem wynosiła ona 620,000 dolarów, a w ubiegłym 1,997,000, czyli około 10 miljonów franków.

× **W Paryżu** smutnemu wypadkowi uległa ulubiona amazonka cyrku Frankoniego, siostra księżnej Reuss, Emilja Loisset. Chciała ona na próbie zażyć konia do przesadzenia wysokiej przeszkody, koń odmówił skoku, przewalił się i przygniótł amazonkę. Pomimo że nie było śladów żadnego zewnętrznego skaleczenia, Emilja Loisset umarła w kilka dni w strasznych cierpieniach... Ciało jej amatorowie cyrku obsypali kwiatami, a na pogrzeb mnóstwo zebrało się osób. Emilja Loisset stanowiła pomiędzy amazonkami cyrkowemi ten szczególny wyjątek, że pomimo wielkiej urody, kronika skandaliczna nie miała jej nic do zarzucenia. Może miała nadzieję zrobić tak świetne małżeństwo jak jej siostra, z którą ożenił się książę Reuss, wyjednawszy poprzednio dla niej tytuł baronowej Reichenfeld.

× **Pantalony lorda Brougham'a.** Lord Brougham przez trzydzieści lat bezustannie nosił jednego i tego samego koloru spodnie w duże kraty, z jednego i tego samego materjału... Dziwiła wszystkich ta oryginalność, czy zamiłowanie do takiego stroju, ale nareszcie śmierć jednego ze znaczniejszych fabrykantów sukna w Londynie rozwiązała zagadkę. Lord Brougham stał się ofiarą pomyłki i przez trzydzieści lat znosił jej skutki; oto szlachetny albiończyk kazał sobie przysłać z fabryki dwie sztuczki sukna. Fabrykant nie przypuszczał, aby ktoś u niego, dostawcy *en gros*, mógł żądać materjału tylko na „dwie pary," więc polecił interesantowi dostawić dwa ogromne błamy sukna i posłać przytem rachunek. Lord nie chciał się przyznać do pomyłki, nie chciał wchodzić w wyjaśnienia, sukno sobie zostawił, należytość wypłacił i przez trzydzieści ostatnich lat swego życia używał jednakowych pantalonów.

× **Tęgi kawał!** *Evenement* opisuje następujące zdarzenie. Przed bramą jednego z prywatnych zakładów leczniczych dla obłąkanych zatrzymała się dorożka, z której wysiadła bardzo elegancko ubrana dama; przedstawiwszy się naczelnemu lekarzowi oświadczyła mu, że jest matką dwudziestoletniego syna, który cierpi na obłąkanie zmysłów, posiada manję spokojną, ale upartą. Zdaje mu się, że jest kupcem, jakkolwiek z zawodu zajmuje się chemją; przychodzą na niego wszelako chwile, w których rozpisuje faktury, noty, rachunki, załatwia fikcyjne interesa kupieckie, domaga się wypłat, a jeżeli mu się sprzeciwiać, wtedy dostaje gwałtownych ataków i wpada w furję. Lekarz uspokoił biedną matkę, której opowiadanie tych bolesnych szczegółów łzy wycisnęło z oczu i podjął się leczenia jej syna. Ułożono, że na drugi dzień o tej samej porze dama zjawi się z młodym pacjentem i pozostawi go na kuracji w zakładzie, wszelako dla uniknięcia rzewnych scen pożegnania wydali się potajemnie bocznemi wschodami; doktor uznał tę ostrożność bardzo właściwą i przystał na ten warunek, sam nawet pokazał jej drugie wyjście i boczne drzwi prowadzące z gabinetu na kurytarz. Uradowana nadzieją pomyślnego skutku, dama pożegnała lekarza, a służącemu wsunęła w rękę hojne „na piwo" i zapowiedziała swą jutrzejszą wizytę. Na drugi dzień o oznaczonej godzinie faktycznie zjawiła się znowu dorożka przed zakładem, a z niej wysiadła ta sama pani z młodym człowiekiem, skromnie ubranym. „Oto jesteśmy w domu"—rzekła do niego, wchodząc w bramę, w której odźwierny przyjął ją z głębokim ukłonem i wprowadził do salonu. „Czy pan już powrócił?" — spytała służącego. „Już, proszę pani."— „W takim razie proszę tu zaczekać, ja wrócę za chwilę" —rzekła do młodzieńca i wyszła do gabinetu doktora, któremu oznajmiła przybycie pacjenta. Lekarz poprosił nieszczęsną matkę, aby się zatrzymała w jego gabinecie podczas konsultacji i wszedł do przybocznego salonu, w którym spokojnie siedział młody człowiek z papierem w ręku. Na widok lekarza, chory powstał, ukłonił się grzecznie i podając mu rachunek, prosił o likwidację o ile możności najśpieszniejszą, bo czekać nie może. „Wiem, wiem"—odrzekł doktor tonem jaknajłagodniejszym i zręcznie wziął za puls pacjenta. „Panie, czego pan chcesz odemnie?... zapłać pan fakturę i puść mnie!" —wołał młodzieniec zmięszany—„zapłać pan rachunek za towary, które pańska żona zabrała." —„Zapłacę, zapłacę"—upewniał lekarz, usiłując odwrócić palcami powiekę swego pacjenta.—„Panie, pan zwarjowałeś chyba"— wrzasnął już teraz młody furjat i zacisnął pięście, ale w tej samej chwili lekarz przyłożył do ust srebrną gwizdawkę i dwóch silnych chłopów w niebieskich fartuchach zjawiło się w salonie. Na dany znak chwycili znienacka młodego człowieka i wyprowadzili go z salonu przemocą, a lekarz rzucił im tajemniczy wyraz: „cztery stopnie", poczem wrócił do gabinetu, aby czekającej matce zdać sprawę z konsultacji, ale nie zastał biedaczki więcej, gdyż bocznemi drzwiami—uciekła, zostawiwszy na biurku grzeczny liścik z przeproszeniem, że „smutne okoliczności zmusiły ją do podstępu i nadużycia zaufania pana doktora"; wspaniałomyślnie prosiła też o wypuszczenie natychmiast z zakładu mniemanego pacjenta, który wcale jej synem nie jest, pomięszania zmysłów nie ma, ale przytomny zupełnie pełni obowiązki komisanta u jubilera X., od którego „niby na rachunek męża doktora" zabrała trochę klejnotów, wartości 25 tysięcy franków. Należytość miał właśnie ów młodzieniec odebrać osobiście. Można sobie wyobrazić bladość i przerażenie lekarza; jak z procy wypadł na korytarz, aby cofnąć rozporządzenie co do „czterech stopni" i wypuścić mniemanego warjata z zimnej kąpieli, ale już było zapóźno. Młody człowiek krzyczał i szarpał się pod pompą, z której na głowę spływał mu strumień wody. Jego nieszczęsna „matka" zniknęła bez śladu. Sprytną i pomysłową oszustkę śledzą władze policyjne, a doktor coraz częściej siebie za puls brać poczyna.

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym w kościele św. Kazimierza, na Nowem-Mieście, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę członków i dobroczyńców Arcybractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, a mianowicie o godzinie **9-ej** zrana, za duszę ś. p. Pauliny **Kraków,** zaś o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Marjanny **Brun** i jej rodziny, na które senior najuprzejmiej zaprasza wszystkich członków tegoż arcybractwa, oraz pozostałe rodziny po wymienionych zmarłych.

† Za spokój duszy ś. p. Wilhelma **Hordliczka,** odbędzie się w sobotę, dnia 22 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10 i pół** zrana, na które wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. 2—1281—

† W dniu jutrzejszym, dnia 22 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kaplicy warszawskiego szpitala dla dzieci, przy ulicy Aleksandrja nr 23, ku uczczeniu wspomnienia ś. p. Ludwika **Kolnarskiego,** zmarłego w dniu 23 czerwca 1881 roku, osobliwszego współpracownika i dobroczyńcy tego szpitala, odbędzie się msza św. za spokój jego duszy, na którą zarząd szpitala zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów.

† Dnia 22 kwietnia, w sobotę, jako w wigilję imienin ś. p. Wojciecha **Komosińskiego,** b. sędziego apelacyjnego, odprawioną będzie wotywa za spokój duszy jego w kościele N. Marji Panny na Nowem-Mieście, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —1287—

† Dnia 22 b. m., w sobotę odprawi się wotywa żałobna, za spokój duszy ś. p. Karoliny **Leskiej,** o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, na którą dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1289—

† W sobotę, dnia 22 b. m., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Walerjana **Charewicza,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół**

zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —363—

† W sobotę, dnia 22 kwietnia, o godzinie **10-tej** zrana, jako w 32 letnią rocznicę śmierci ś. p. Wojciecha **Oliwińskiego**, b. artysty T. W., odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza wotywa, na którą pozostała wdowa z córkami zaprasza życzliwych. —1283—

† W sobotę, dnia 22 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Bielskiego**, b. członka izby sądowej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół. —1280—

† W dniu 23 b. m., o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św., za dusze z familji Magdaleny **Gawareckiej**, a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych niniejszem zawiadamia. —366—

† Ś. p. Aniela z Paszkiewiczów 1-go ślubu Oborska, 2-go **Nowakowska**, żona urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 19 b. m., zakończyła życie. Bolesną tą stratą dotknięty mąż wraz z córkami, wnukami i rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża, w dniu 22 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu. —365—

† Ś. p. Józef **Sulowski**, przeżywszy lat 52, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, przeniósł się do wieczności w dniu 19 b. m., o godzinie 4-ej zrana. Pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala św. Ducha, w dniu 22 b. m., w sobotę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —1282—

† Ś. p. Ludwika z Sieradzkich **Billich**, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 20 b. m. życie zakończyła, przeżywszy lat 43. Pozostały mąż w nieutulonym żalu wraz z 7 dziećmi zaprasza familję, krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła dolnego św. Krzyża, w dniu 22 b. m., o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —1286—

† Ś. p. Aleksander **Gutt**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zakończył życie w dniu 20 kwietnia r. b., przeżywszy lat 50. Pozostała rodzina zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 22 kwietnia, w sobotę, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w dniu 24 kwietnia, w poniedziałek, w tymże kościele, o godzinie **10-ej** zrana, odbyć się mające. —1292—

† Ś. p. Leon **Morawski**, syn Mikołaja i Pelagji z Zielińskich, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 20 b. m., o czem ciężko strapieni rodzice wraz z dziećmi zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. Pogrzeb odbędzie się w Błędowie, w powiecie grójeckim, w dniu jutrzejszym, dnia 22 b. m. —1293—

† Ś. p. Maniusia **Palmowska**, córka Antoniego i Weroniki z Turkowskich małżonków Palmowskich, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach w dniu 21 kwietnia r. b. powiększyła grono aniołków. W ciężkim strapieniu pogrążeni rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, w niedzielę, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1294—

† Ś. p. Walenty **Dutkiewicz**, b. członek b. rady stanu Królestwa Polskiego, b. dziekan prawa b. szkoły głównej, kawaler orderów, opatrzony św. Sakramentami, w 85 roku życia w dniu 21 kwietnia r. b. rozstał się z tym światem. Pozostali w smutku synowie z żonami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 23, przy ulicy Chmielnej, na cmentarz powązkowski, w niedzielę, dnia 23 kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu i na żałobne nabożeństwo w poniedziałek, dnia 24 b. m., o godzinis **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża. —1297

† Ś. p. Michał **Owsianikow**, urzędnik akcyzny, przeżywszy lat 34. dnia 8 (20) b. m. i r., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie. Pozostała w smutku żona i córka zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 22 b. m., w sobotę, o godzinie **11 i pół** zrana, w cerkwi pałacu brülowskiego, oraz na wyprowadzenie zwłok na Wolę, zaraz po nabożeństwie. —1290—

† Szanownym i łaskawym znajomym i kolegom, którzy w dniu onegdajszym oddali chrześcijańską przysługę ś. p. ojcu naszemu Franciszkowi **Kalińskiemu**, odprowadzając zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku, niniejszem zasyłamy gorące podziękowania, zapewniając, że wdzięczność dla nich w sercu niżej podpisanych nigdy nie wygaśnie.

—1288— Bracia **Kalińscy**, z matką i siostrami.

† Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły odprowadzić zwłoki mej matki na wieczny spoczynek w dniu 19 kwietnia r. b.

—1284— **Teofil Ruciński.**

† We wsi Papretnia, powiecie rawskim, w dniu **31-ym** marca 1882 roku zasnął snem wiecznym ś. p. Konstanty **Zaremba Celiński**, jeden z tych obywateli, których bez wspomnienia pominąć nie można, których zacne bez żadnej skazy życie, wkłada na pozostałych obowiązek oddania im czci należnej. Ś. p. Konstanty urodził się w roku 1819 z szanownych rodziców Józefa i Emilji Zarembów Celińskich spokrewnionych blisko z jedną z najznakomitszych rodzin kraju. Syn nieodrodny poczciwego ojca i najgodniejszej matki, ś. p. Konstanty pojąwszy święty obowiązek, który z wczesną stratą ojca Bóg na niego włożył, w dziewiętnastym roku życia objął zarząd gospodarstwa dóbr dziedzicznych Papротnia, a matkę i młodsze rodzeństwo otoczył troskliwą i rozumną opieką. W tak młodym wieku potrafił zająć właściwe stanowisko w obywatelstwie postępowaniem prawem, pełnem godności i honoru, a obejściem przyjacielskiem i serdecznem obszerne koło przyjaciół i znajomych pozyskał. Do trudnych nieraz obowiązków jakie wkładał na niego w różnych czasach zaszczytny stan obywatela kraju, biegł zawsze z ochotą i wypełniał je z właściwą swemu charakterowi dzielnością, energją i nieposzlakowaną prawością. Wzorowy mąż w ciężkim smutku pozostałej żony, kochającym był i dbałym o dzieci swe ojcem. Życzliwy i dbały o dobry byt otaczających go służących przywiązanie ich sobie zjednał. Zacne serce jego współczuwało i dzieliło każdą niedolę, śpieszył z pomocą na jaką stać go było, a czynił to nie dla rozgłosu, ale przez prawdziwą miłość bliźniego, jakiej wraz z pierwszą modlitwą nauczyła go pełna cnót matka, jakiej przykładem był mu ojciec jego. Bóg, bez którego woli nic się nie dzieje, zesłał mu śmierć niespodzianą, która go nagle z łona rodziny wyrwała. Szlachetne rysy jego opromienione miłym wyrazem błogiego spokoju, snem śmierci uśpione, wzbudzały ufność, że Bóg, ten ojciec miłosierdzia przyjął duszę jego łaskawie i wieczny spokój dać jej raczył. Licznie zebrani sąsiedzi i obywatele z dalszych okolic przybyli ponieśli czcigodne zwłoki ś. p. Konstantego do parafjalnego, pół mili odległego kościoła w Sadkowicach, a nazajutrz z tegoż kościoła ze łzą w oku na miejscowym cmentarzu złożyli. Cześć ci drogi przyjacielu! przyjmij te skromne wyrazy wspomnienia, które wraz z ostatnią garścią ziemi i łzą serdecznego żalu na twym grobie składam.

—1240— **J. Z.**

Z ostatniej poczty.

Paryż 18-go kwietnia. — Przybył tu Parnell i zamieszkał u swego zięcia Tomsona. Redaktor *Voltaire'a* domagał się rozmowy z Parnellem, ale otrzymał tylko list, w którym Parnell oświadcza, że z uwagi na dane słowo nie może wdawać się w żadne rozmowy z agitatorami politycznymi. Takiż sam list odebrał też redaktor *Clairon*.

Londyn 18-go kwietnia. — Na bankiecie u lorda-majora poseł rumuński p. Ghika miał mowę polityczną, w której wyraził nadzieję, że Anglja poprze Rumunję w jej usiłowaniach bronienia swobody żeglugi na Dunaju przeciw wszelkim roszczeniom austrjackim.

Wiedeń 20-go kwietnia. — Komisja izby panów przyjęła bez zmiany ustawę o reformie wyborczej, przyjętą w izbie deputowanych.

Wiedeń 20-go kwietnia.—Wydział budżetowy delegacji austrjackiej przyjął bez zmiany żądany przez ministerstwo wspólne kredyt 23 miljonów złr. na dalszą okupację Bośnji i Hercegowiny.

Lwów 20 kwietnia.—Rząd oświadczył, iż po zamknięciu sesji rady państwa gotów jest w każdej chwili zwołać sejm galicyjski, a decyzję w tej mierze pozostawia namiestnikowi i marszałkowi Galicji.

Belgrad 20-go kwietnia. — Świeżo założony tutaj przez stronnictwo rządowe dziennik *Zadasznost* (Teraźniejszość) podaje ciekawe daty o gospodarstwie rządu serbskiego z czasów ministerstwa Risticza. Dziennik, na podstawie dat, zebranych przez komisję skupczyny, stwierdza, iż Hadżi Toma, teść Risticza, tudzież synowie pierwszego, otrzymali w czasie pomiędzy d. 27 października 1875 a 6 marca 1876 w kilku ratach 20,000 dukatów z kasy narodowej na podsycanie powstania w Bośnji. Rachunków z użycia tej sumy nie znaleziono. Metropolita Michał otrzymał ze składek urządzonych w Rosji i Austrji, w czasie pomiędzy 22 czerwca 1876 a 28 stycznia 1878, kwoty 1,735,125 złr., 395 marek i 126 rubli, z których także nie zostały złożone rachunki.

Petersburg 19-go kwietnia. — *Nowoje wremja* zamieszcza dwie wiadomości z Konstantynopola. Jedna powzięta z *Gazety kolońskiej* donosi, iż w d. 13 b. m. poselstwo rossyjskie zawiadomiło Portę o mającym nastąpić za dwa tygodnie wyjeździe pp. Nowikowa i Thörnera, gdyż rossyjscy pełnomocnicy przekonali się o niemożności pomyślnego prowadzenia dalej układów w przedmiocie wojennej kontrybucji. Porta oczywiście nie sądzi, ażeby Rossja w samej rzeczy zdecydowała się na zerwanie układów w tej kwestji. Druga wiadomość, otrzymana pod datą 18 b. m. wprost przez *Nowoje wremja*, brzmi tak: „Poseł rossyjski Nowików był wczoraj na obiedzie w pałacu i na pożegnalnej audjencji. Sprawami poselstwa na czas nieobecności p. Nowikowa zawiadywać będzie p. Onow, który otrzymał zlecenie prowadzenia dalej układów o wojenną kontrybucję.“

Petersburg 19-go kwietnia.—Londyński korespondent gazety *Nowoje wremja* komunikuje temu pismu treść korespondencji *Standarda* z Medjolanu, za podstawę której służyć miało zdanie jednego z wybitnych dyplomatów włoskich. Według opinji owego dyplomaty, nie istnieje żadne formalne przymierze, ani też porozumienie pomiędzy Niemcami a Szwecją w razie wojny z Rosją, ale natomiast istnieje nieformalne porozumienie pomiędzy Niemcami i nietylko samą Szwecją, ale nadto i Hollandją i Belgją. Polityka Bismarcka dąży do tego, aby z wojny Niemiec z Rosją zrobić wojnę europejską. Na kongresie berlińskim dyplomaci włoscy albo nie zrozumieli planu lorda Beaconsfielda i księcia Bismarcka, albo też poczytali go za niebezpieczny. Część owego planu polegała na tem, aby do przymierza Anglji, Austrji i Niemiec przeciw Rossji wciągnąć także i Włochy. Ale temu przeszkodziła agitacja włoskiej *Irredenty*. Na Włochy zaczęły spadać wspólne pogróżki anglo-niemieckie i tylko upadek Beaconsfielda ochronił Włochy od poniżenia. Obecnie Bismarckowi wiele dopomaga kwestja tunetańska. Książę Bismack, powiada włoski dyplomata, dlatego tak usilnie stara się o przymierze włoskie, „że tym sposobem trwalej zabezpieczy się co do Austrji, a tak on, jak i hr. Moltke, nie uważają wcale wojny z Francją i Rosją za zadanie łatwe.“ Francja wprawdzie osłabiona rozstrojeniem tiersowskiej organizacji armji i wmięszaniem się w sprawę Tunisu. Zupełnie co innego z Rosją. Hrabia Moltke podczas swego pobytu w Medjolanie miał powiedzieć: „Rosyjski żołnierz jest wyborny. Rosja jest silną w atakowaniu, ale niepokonana w obronie. Gdzie szukać armji rosyjskiej, jeżeli pójdzie w głąb' kraju? Nikt nie odważy się iść za nią poza pewne granice. Oto dlaczego Rosja o wiele jest silniejszą od Francji i od Austrji.“

Petersburg 19-go kwietnia.—*Herold* (według słów którego podaliśmy wiadomość o wyjściu na widok publiczny broszury p. Trubnikowa p. t. „Niemcy i jezuici w Rossji“) donosi, że autor, będący urzędnikiem ministerjum spraw wewnętrznych, za to, iż pracy swojej nie przedstawił ani cenzurze ani też ministrowi spraw wewnętrznych, hr. Ignatjewowi, z rozkazu tego ostatniego otrzymał dymisję.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 20-go. — Mianowanie Nigry na ambasadora w Paryżu nastąpi po ratyfikowaniu traktatu handlowego francusko-włoskiego. Wczoraj wszyscy zecerzy zawiesili robotę z powodu odmowy podwyższenia płacy. Rząd dał dziennikom do użytku drukarnię zakładu karnego.

Paryż 20-go.—Z Kairu telegrafują: Sąd wojenny skazał 93 oficerów za udział w spisku na wygnanie.

Peszt 20-go. — *Pesti Naplo* ogłasza artykuł przemawiający za przyłączeniem Bośnji i Hercegowiny do Serbji, która miałaby zwrócić Austro-Węgrom poniesione na okupację koszta.

Wiesbaden 20-go.—Wielki Książę Włodzimierz oczekiwany tu jest jutro w odwiedziny do cesarstwa niemieckich, przebywających tu obecnie.

Londyn 20-go.—Maclean przez sąd przysięgłych, uwolniony został od zarzutu usiłowania zabicia królowej i jako cierpiący na umyśle, oddany do domu obłąkanych.

Londyn 20-go. — Wczoraj w kopalni West-Stanley pod Darlington znowu wybuch gazów pozbawił życia 20 robotników.

Londyn 20-go.—Wczoraj umarł znakomity uczony i profesor Karol Darwin.

Telegramy własne

„*Kurjera Warszawskiego*“.

Berlin 21-go kwietnia.

Według dzisiejszej *Nat. Ztg.*, minister oświaty oświadczyć miał w komisji kościelnej izby panów, iż rząd zgadza się w zasadzie na kompromis.

Na rzecz izraelitów rossyjskich zebrano tu 60,000 marek.

Berlin 21-go kwietnia.

Wczoraj nadeszła tu wieść z Londynu o zgonie Karola Darwina.

(**Karol Robert Darwin**, sławny angielski badacz przyrody, urodził się d. 12 lutego 1809 w Shrewsbury. W literaturze angielskiej zasłynął jeden z przodków jego Erazm, jako poeta i przyrodnik. W r. 1826 Karol Darwin wstąpił na uniwersytet edynburski,

w r. 1831 otrzymał stopień bakałarza nauk w Cambridge. W tymże roku powołanym został do uczestnictwa w podróży naukowej ku południowym kończynom Afryki. Okręt „Beagle", na którym Darwin odbył tę podróż, powrócił do Anglji dopiero w r. 1836. Już podczas wyprawy afrykańskiej zarysowały się w umyśle Darwina podwaliny teorji o pochodzeniu gatunków zwierzęcych, którą rozwinął później w znanych dziełach. Strudzony podróżą, usunął się następnie w zacisze wiejskie swojego majątku Down w hrabstwie Kent. Tu w dalszych badaniach formował stopniowo system, który w nauce przyrody otworzył nowe drogi. Dopiero w r. 1858 nakłonił go Wallace do wydania owoców olbrzymich studjów empirycznych. Fragment z nich ukazał się też po raz pierwszy w roku 1858 w *Journal of the Linnean Society*. Następnie w roku 1859 pojawiło się głośne dzieło: „*On the origin of species by means of natural selection*". Naukę, której fundamenta złożył tu Darwin, rozwinął dalej w dziele: „*The variation of animals and plants*", wydanem r. 1868. W obu pierwszych dziełach unikał jeszcze Darwin zastosowania swej teorji o pochodzeniu i rozwoju gatunków zwierzęcych do człowieka. Uczynił to dopiero w r. 1871 w dziele: „*The descent of man*". Do zasadniczych pism Darwina należy jeszcze wydana w r. 1872 książka: „*The expression in the emotions in man and animals*". Dalszy rozwój nanki przyrodniczej wykaże, czy teorje, wygłoszone przez Darwina, przetrwają próbę czasu. Bezstronność każe wyznać, iż uczony angielski ogłaszał wyniki swoich badań, zmieniające u samychże podstaw dawniejsze systemy wiedzy przyrodniczej, z umiarkowaniem i ścisłością prawdziwego męża nauki, że gruchocąc w swojem mniemaniu prace poprzedników, czynił to bez szyderstwa i urągowiska, którego nadużyli pod hasłem Darwina niemieccy jego popularyzatorowie. *Przyp. red.*)

Petersburg 21-go kwietnia.

Journal de St.-Petersbourg zaprzecza doniesieniu *Polit. Correspondenz*, jakoby poseł rosyjski Nowikow miał opuścić swoje stanowisko w Konstantynopolu z powodu, że rząd rosyjski nagania jego zachowanie się w kwestji układów o indemnizacji wojennej.

Rząd powołał go tylko dla powzięcia od p. Nowikowa ustnych objaśnień.

Journal de St.-Petersbourg ma nadzieję, że rząd turecki uzna swoje błędy i ustąpi żądaniom Rosji.

Petersburg 21-go kwietnia.

Nowosti donoszą, że chińczycy czynią przygotowania do wojny przeciw Rosji, Korei i Japonji.

Petersburg 21-go kwietnia.

W kołach urzędowych poruszony został projekt zniesienia izb skarbowych, w zamian których otwarte byłyby przy rządach gubernjalnych odpowiednie wydziały skarbowe.

Petersburg 21-go kwietnia.

Były redaktor dziennika *Bereg*, prof. Cytowicz, wydał za granicą broszurę o Rossji w liberalnym duchu.

Petersburg 21-go kwietnia.

Gołos dowiaduje się z *Vossische Zeitung*, iż Niemcy i Austrja wydały rządowi rossyjskiemu kilku socjalistów.

---

† W ostatniej chwili dowiadujemy się o zgonie Walentego Dutkiewicza, b. dziekana praw b. szkoły giównej, radcy stanu Królestwa Polskiego, jednego z najznakomitszych prawoznawców naszych.

Dutkiewicz od r. 1841 był profesorem prawa cywilnego na kursach prawnych w Warszawie.

Nauka prawa zawdzięcza mu wysokiej wziętości dzieło p. t. „Prawo hipoteczne w Królestwie polskiem objaśnione."

Był człowiekiem żelaznej pracy i wielkiej inteligencji, skromny w życiu a zawsze gotów przychodzić z pomocą żądającym wykształcenia, którzy się doń garnęli.

Mąż prawy, szlachetny, zostawia po sobie najlepsze wspomnienie!

W dniu 18-ym b. m. pobłogosławionym został związek małżeński panny Reginy Zweigbaum, córki Stanisława i Tekli z Kamionerów, z p. Adolfem **Olszewiczem**. —1295—

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor" w miesiącu marcu 1882 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne.

		rs.	k.
1.	Krzyżanowski Michał, Brzeznica Bychowska, powiat lubartowski	6,268	80
2.	Skarzyńska Zofja, Strzyżów, powiat hrubieszowski	120	—
3.	Miłkowski Jan, Osiecza, powiat koniński	2,059	—
4.	Gołębowski Stefan, Zaspy Miłkowskie, powiat turecki	176	16
5.	From Efroim, Dzierzbin, powiat kaliski	313	60
6.	Masłowicz Kazimierz, Chołdowiec, powiat pińczowski	155	—
7.	Dunin Adela, Kowala, powiat pińczowski	4,205	—
8.	Dąmbska Julja, Kolossy, powiat pińczowski	9,896	—
9.	Trzebiński Józef, Miławczyce, powiat pińczowski	45	—
10.	Byszewski Adam, Charbinowice, powiat pińczowski	3,575	58
11.	Turski Antoni, Jakubowice Wielkie, powiat pińczowski	541	—
12.	Hrabia Wodzicki Władysław, Niedźwiedź, powiat miechowski	305	72
13.	Jodłowicz Szymel, Bobroliszki, powiat marjampolski	1,310	50
14.	Trzeciak Andrzej, Kotkiszki, powiat sejneński	630	67
15.	Trzciński Adam, Gradzanowo Kościelne, powiat sierpecki	466	—
16.	Bielski Seweryn, Chrusty, powiat łaski	80	—
	Łącznie	30,148	03

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

		rs.	k.
17.	J. Szczepanowski i S-ka, Łazy pod Szydłowcem, powiat konecki	47	55
	Łącznie	47	55

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne.

		rs.	k.
18.	Brzozowski Grzegorz, Jurkiewicze, powiat bobrujski	150	—
19.	Borodzicz Adam, Sakowicze, powiat miński	75	—
20.	Książę Antoni Radziwiłł, Knotowszczyzna, powiat miński	200	—
21.	Książę Antoni Radziwiłł, Rudka Paszkowska, powiat słucki	60	—
22.	Książę Antoni Radziwiłł, Grzybowszczyzna, powiat słucki	50	—
23.	Książę Leon Radziwiłł, Mankiewicze, powiat piński	200	—
24.	Tomasz Narkiewicz-Jodko, Borkowce, powiat ihumeński	50	—
25.	Hrabia Grabowski Michał, Widoml, powiat brzeski	2,793	43
26.	Serafinowicz Felicjan, Dubienka, powiat lidzki	118	—
	Łącznie	3,696	43

Ogółem wypłacono w miesiącu marcu 1882 roku 33,892 01

Warszawa dnia 14 kwietnia 1882 roku.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor".

Członek komitetu nadzorczego,
Jan-Paweł Łuszczewski.

Jeneralna reprezentacja,
—354— *Edward Epstein* i *Goldberg.*

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bizuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

Na Maj.

Nakładem **Księgarni Katolickiej Dra Władysława Miłkowskiego w Krakowie**, wyszło świeżo i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach warszawskich

Miesiąc Maj,

poświęcony Bogarodzicy i Niepokalanej Dziewicy Marji, przez **Ks. Jakóba Nowakowskiego**, z pieśniami majowemi **O. Antoniewicza Tow. Jez.**, i z obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, na stali rzniętym. **Cena kop. 32.** 2444

KSIĘGARNIA,

Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

NOWE NAUKI MAJOWE,

przez

Ks. Józefa Krukowskiego.

Cena kop. 75.

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. -1123r

FABRYKI SZKŁA

mogące wyrabiać szkła różnych kolorów, raczą nadsyłać swe adresy pod lit. „Glasfabrikant", do kantoru ogłoszeń w Petersburgu, Newski-Prospekt № 11. 1136r

Nadszedł z Rosji świeży transport

MASŁA,

solonego i topionego, w beczułkach wagi około 2-ch pudów, które wyłącznie sprzedaje się tylko przy ul. Włodzimierskiej pod № 11a, u K. Aquilino.—Tamże jest do sprzedania

Para Koni

bryczkowych, rosłych, młodych, sprowadzona ze wsi. 2350

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk

krajowych i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca łaskawym względom Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:

Beige foulé 2 łokcie szerokości, czysto wełn. łok. po kop. 70.

Serge foulé 2 łok. szerokości, w wyborowym gatunku, łokieć po rs. 1.

Tour de Lac 2 łok. szer., w najnowszych kolorach, łok. po rs. 1 kop. 25.

Cachemire d'été, czarny, pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 50 i 55.

Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1 kop. 25.

Toile pure laine (w drobną krateczkę, 2 łok. szer., łok. po rs. 1 k. 15 1111r

Dom mieszkalny

w Nowo-Mińsku № 7, 2-ga stacja od Warszawy, złożony z przedpokoju, 5 pokoi, kuchni i śpiżarni na dole, a 2 pokoi na górze, obszerne, zupełnie suche, ciepłe mieszkanie, w najlepszym stanie, z zabudowaniem gospodarczym, studnią, ogródkiem przed i za domem, dokoła nowo oparkaniony, jest do sprzedania, za rs. 6,000.—Wiadomość: ulica Marjensztadt № 3 domu, mieszkania № 1, do godziny 10 rano. 2447

Hotel „pod Łokietkiem"

W OJCOWIE, 2446

nowo-odrestaurowany, polepszenia porobione, zabawy w każdą Niedzielę. Furmanki wysyłam na żądanie do stacyj kolejowych. Listy proszę adresować do hotelu Lwowskiego w Krakowie, polecając się Szan. Gościom, moim staraniem będzie wszelkie żądania zadowolnić. Z głębokiem uszanowaniem **Karol Gamon.**

LAKIERNIK

Władysław Deniszczuk

Nowy-Świat Nr 68, dom p. A. Boye,

wykonywa wszelkiego rodzaju Szyldy, Napisy na blasze, szkle, drzewie, murze, i t p., lakieruje, bronzuje i pozłaca wszelkie wyroby z blachy, metalu, drzewa, gipsu i t. p., lakieruje Meble, imitując wszelkiego rodzaju drzewo, marmur, porcelanę. Maluje i lakieruje drzwi, okna, posadzki, szafy i wystawy sklepowe ect. ect. ect. 2442

Warszawski Rzeczny Jacht - Klub.

W Niedzielę, d. 11 (23) Kwietnia odbędzie się

Koncert Orkiestry Węgierskiej

Hr. Bellaforgach, 2443

Początek o godz. 4 po południu. Goście mogą być wprowadzani przez Członków. Entrée dla Członków **gratis.** Goście płacą **50 k.**

Zarząd DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe w Warsztatach Mechanicznych drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż różnych zużytych maszyn, przyrządów i pomp wodociągowych.

Warunki licytacyjne, oraz wykaz przedmiotów z oznaczeniem ceny od jakiej rozpocznie się licytacja, znajduje się do przejrzenia każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, od godz. 10 do 3 po południu.

Pragnący przystąpić do licytacji obowiązany jest przed dniem odbycia się takowej złożyć w kasie Zbiorowej Drogi Zelaznej Warszawsko - Terespolskiej vadium w kwocie 25% szaczunku przedmiotu wystawionego na sprzedaż.

Nie utrzymującym się przy kupnie, vadium bezzwłocznie po ukończeniu licytacji zwróconem zostanie. 1125r

OGŁOSZENIE.

Blizko stacji Ruda Guzowska D. Ż. W.-W. jest do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkania, murowany piętrowy pałacyk, (parter, 6 pokoi, kuchnia; piętro 7 pokoi i kuchnia), ogród owocowy i dziki, stajnie, wozownie, komórki i wszelkie wygody, Mieszkania suche bez wilgoci, miejscowość ze świeżem powietrzem, w blizkości lasu i rzeki.—Bliższą wiadomość powziąć można u właściciela B. Oksner, Ruda Guzowska. 1122

Do sprzedania 2349

FOLWARK,

rozległości włók 8½, przy kolei Warsz.-Ter. 6 wiorst od stacji, i miasta Nowo-Mińsk, 2 wiorsty od szosy.—Bliższa wiadomość w handlu korzennym Jana Liebert, Kościelna № 20.

ZAGINĘŁY

w r. z. w m. Łęczycy następujące **Listy 3-ej pożyczki wschodniej:** Serji 2-ej № 061099 na 1,000 rs. i № 004498 na 100 rs., Serji 3-ciej 16566, 16568, 16569 po 1,000 rs. każdy, i №315605 na 100 rs. Prawy właściciel po uczynieniu stosownego zastrzeżenia zwraca uwagę pp. bankierów i właścicieli kantorów wymiany, na powyższe numera i uprasza o udzielenie wiadomości do Kancelarji adwokata przys. J. M. Kamińskiego, ulica Niecała № 8. 2456

MIESZKANIE 2438

składające się z dużego salonu z wyjściem na ogród, oraz pokoju, kuchni i piwnicy, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie, o wiorst 3 od kolei miejsce to uprzyjemnione jest pięknym widokiem lasów, które się łączą z ogrodem, prócz tego jest w blizkości rzeczka dająca zdrową kąpiel. — Bliższych informacyj udziela sklep polski p. Obrębskiego w Białej podlaskiej, kolej Terespolska.

Poszukuje się

KOBIETY,

w średnim wieku, do dozoru i wszelkich posług, przy osobie sparaliżowanej, żądanem jest także, aby kobieta ta umiała czytać.—Bliższa wiadomość: Długa № 34, w sklepie mydlarskiem; 2439

Sklep galanteryjny

na pryncypalnej ulicy, jest do odstąpienia.—Wiadomość: Nowo-Senatorska 4. 2441

Mieszkanie w pałacyku 2440

złożone z 6 pokoi, z przedpokoju, kuchni w suterynach, pokoju dla służby, śpiżarni, z widokiem na ładny ogródek kwiatowy do najęcia od 1 Lipca 1882 r., za rs. 950 rocznie.—**Złota № 17**, wiadomość u stróża.

Komora Składowa Warszawska,

podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 19 kwietnia (1 maja) 1882 r. t. j. w poniedziałek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godz. 10 rano, w gmachu Komory, przy ulicy Chmielnej pod № 1555, odbywać się będzie **licytacja** na wyprzedaż skonfiskowanych towarów, mianowicie: jedwabnych, wełnianych i bawełnianych, paciorków szklanych na sznurkach bez oprawy, guzików rogowych, drewnianych i szklannych, plecionki z włoskiej słomy; haftek żelaznych; gumowej tasmy do kamaszy, podwiązek i szelek, herbaty czarnej, tudzież płótna lnianego, chustek płóciennych, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 14.000 rs.—Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1882 r. 2451



!Tanio!



jest do sprzedania Garnitur czarny, kryty materją jedwabną i Garnitur orzechowy kryty w aksamit, oraz Sofa, Otoman i parę Kanap używanych, w Zakładzie Mebli J. Michalskiego, Nowy-Świat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej. 2457

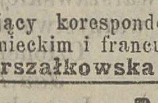
Na czasie!

W dobrach Lelewo, 5 wiorst od st. dr. żel. Nadwiślańskiej Nasielsk. wśród parku nad rzeką Wkrą, jest do wydzierżawienia Letnie Mieszkanie, składające się z 9 pokoi umeblowanych, przedpokoju, werendy i kuchni. Mieszkanie to może być podzielone na dwa: to jest 5 i 4 pokoje, na każde cena oddzielna; konie do wyjazdu, nabiał i warzywa na miejscu.—O warunkach można powziąć wiadomość: Bednarska № 8, mieszk. 1. 2422

Potrzebny jest zaraz doświadczony

Buchhalter

znający korespondencję w języku polskim, niemieckim i francuzkim. — Wiadomość **ul. Marszałkowska № 31.** r-1131



Powóz familijny

do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, z powodu wyjazdu.—Wiadomość ulica Twarda № 30, u feldfebla artylerji. 2459

Z powodów familijnych do sprzedania

Maszyny do pończoch

prawie nowe, za bardzo przystępną cenę. Biała 4, mieszk. 9. 2380

Przy rogu Szpitalnej, Chmielnej i Zgoda, do wynajęcia od 1-go Lipca

Apartamenta

na 1-szem piętrze, składające się z 11, 10 i 5 pokoi z wodociągiem, zlewem, łazienką, gazem, waterklozetem. Tamże i pomniejsze lokale, składające się z 4 i 3 pokoi, oraz **Sklepy.** Wiadomość ulica Zgoda № 4d, miesz. 9, od 10 do 11 i od 2 do 4. 2320

Koleje żelazne

	Odchod.		Przych.	
	godziny i minuty			
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 w
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5	35 w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	— r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8	30 r.	—	—
wtork. czwart. sobot.	—	—	8	05 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w
Pocztowy	6	07 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasażerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca wiedeńskiego	1	10 p.	11	26 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Kurs giełdy warszawskiej dnia 21 kwietnia 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	48.55	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9 86	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39 40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	82 65	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99 55	—.—
„ „ „ m.	99 40	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.60	—.—
„ „ „ „ II	92 45	—.—
„ „ „ „ III	91.40	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	85.—
4% Listy likwidacyjne d.	86 50	—.—
„ „ m.	86 30	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90 50	—.—
II „ „ 100	90.50	—.—
III „ „ 100	90 50	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	297.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	304.	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	150
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	950.
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	800.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Za	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.

Od listów zastawn. nowych 5% k. 165⅓.

Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 27⅑.

Od listów zast. m. Łodzi k. 236 1/10.

Od listów likwidacyjnych k. 155⅗

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żel. warsz.-ter. z d. 19 kwietnia 1882

Pszenica wyborowa	148	— 155
„ średnia	136	— 146
„ ordynaryjna	130	— —
Żyto wyborowe	95	— 98
„ średnie	90	— 94
„ ordynaryjne	—	— —
Jęczmień wyborowy	80	— 90
„ średni	—	— —
„ ordynaryjny	—	— —
Owies wyborowy	81	— 85
„ średni	76	— 80
„ ordynaryjny	72	— 74
Gryka	—	— —
Groch	90	— 100
Kasza jagłana wyborowa	—	— —
„ średnia	—	— —
„ ordynaryjna	—	— —

Nakładem Księgarni Katolickiej
Dra Władysł. Miłkowskiego

W KRAKOWIE,

wyszła świeżo książka, pod napisem:

„Wykład pacierza, składu apostolskiego, przykazań Bożych i Kościelnych, Świętych Sakramentów, warunków do spowiedzi i dalszych przepisów religii świętej z zastosowaniem do życia praktycznego;“ napisał **Ks. Jan Narkiewicz, kand. św. Teologii.**

Wydanie drugie w 2-ch tomach. — Cena egz. **rs. 1 kop. 60.**—Do nabycia we wszystkich księgarniach warszawskich. 1936

Lecznicza bezpłatna
dla przychodzących chorych,
z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski i dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie.

Od $12^1/_2$ do $1^1/_2$ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od $5^1/_2$—$6^1/_2$.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartków; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Poudre Fleur de Cygne
NOWY
PUDER ŁABĘDZI.

Wyrób specjalnie berliński, nieustępujący w niczem co do dobroci najlepszym pudrom francuzkim i angielskim, w cenie zaś o połowę jest tańszy. Zalety tego pudru są: że niewidzialnie przystaje do skóry, nadając twarzy pożądaną świeżość i młodość i dla tych powodów przeważnie używany jest przez damy wyższego towarzystwa, oraz świata teatralnego.—Cena za spore pudełko tylko 30 kop., za większe podwójne 50 kop., a za pudełko duże z puszkiem rs. 1. Handlującym ustępuje się rabat fabryczny.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Perfumerji Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście № 83. —657—

Korzystny interes!

Jest do odstąpienia zaraz **Szynk,** z całem urządzeniem i towarem, w miejscu odpowiedniem.—Wiadomość za rogatką Mokotowską w 1-m szynku, po lewej stronie. 1135r

---

KWITANCJA do nabycia, do uwolnienia od wojska; służąca nawet dla nieletnich, (t. j. jakby assygnacja).—Wiadomość w Składzie Kapeluszy Świętojerska № 30. 2370

FABRYKA POWOZÓW
Piotra Michałowskiego,

Orla № 7, posiada znaczny zapas **Land, Karet, Koczy, Faetonów** elegancko i trwale wykończonych, po cenach przystępnych. 1086r

---

!!!Wapno Aniołowskie!!!

Mam zaszczyt zawiadomić, że całkowitą produkcję wapna pochodzącego z kopalni zakładów wapiennych, istniejących w Aniołowie, gubernji Piotrkowskiej, oddałem na wyłączną sprzedaż pp. **Z. MACHONBAUM i S-ki w Warszawie.**

Aniołów d. 2 Kwietnia (n. s.) 1882 roku.

Główny Administrator, **Izydor Spiegel.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor oświadczyć, że **Wapno Aniołowskie,** dla wysokich przymiotów swych, przewyższających wszystkie inne wapna dotychczas w kraju produkowane, uznanem zostało przez znawców i ludzi kompetentnych, **za najlepsze.**

Przytem pozwalamy sobie nadmienić, że wszelkie zamówienia na dostawę, przyjmujemy **w Składzie Głównym w Aleach Jerozolimskich pod № 39.**

1128-r **Z. MACHONBAUM i S-ka.**

Różne lokale! Do najęcia od Ś-go Jana r. b., w domu № 1089B/19, przy ul. Twardej po 7, 5, 4 i 2 Pokoje z przedpokojami, kuchniami, z wszelkiemi wygodami, zlewami, wodociągami, waterklozetami, gazem, wspólną kąpielą i pralnią, pokoje obszerne, suche, widne, ciepłe i wysokie, cena umiarkowana.—Wiadomość na miejscu u Właściciela. — Tamże Sklep obszerny na pieczywo lub inny proceder. 2335

Rs. 200

temu, kto sprzeda czystej ziemi bez inwentarzy i zabudowań, włók 7 bez 5 morgów, w tem łąk 16 morgów i 100 prętów zarośli. Włóka po 1,500 rs. Towarzystwa Kredytowego może się pozostać około rs. 2,000, reszta wymagalna zaraz. Hypoteka osobna, podatki i Towarzystwo odsegregowane. Bliższa wiadomość u p. Józefa Zielińskiego, Złota № 2, lub na miejscu w Ostrożeniu, stacja kolei Nadwiślańskiej, Sobolew, powiat Garwoliński. 2454

Ogrodnik

potrzebny do Rosji, kawaler, na dogodnych warunkach, można się zgłaszać do Biura Posłańców. — Niecała № 8, od godz. 10-ej do 2-ej po południu. 2450

Uczeń

potrzebny jest, do fabryki kapeluszy Karola Marks. — Elektoralna № 7a. 2452

Posada Kontrolera

Warsztatów,

wakuje **w fabryce maszyn** przy ulicy **Czerniakowskiej № 59.** Fachowi kandydaci zgłaszać się mogą do biura fabryki, w godzinach popołudniowych. 1130-r

---

Przy folwarku Służewiec o paręset kroków od szosy ku Piasecznu idącej, są do wynajęcia

Dwa Domy letnie

2228

z okalającemi je ogrodami, także ze stajniami i wozowniami.—Wiadomość na miejscu w folwarku, lub w administracji dobr Wilanów.

Lejnia Czcionek Drukarskich

do sprzedania, składająca się: z 5 maszyn, 3 do drobnego pisma, 1 do grubego i 1 odlewa 2 litery odrazu, odlewa od nomparelu aż do 8 garmont i więcej odrazu, matryc 44,450 miedzianych, 34,830 polskie, ruskie, francuzkie, niemieckie, sławiańskie, greckie, żydowskie, 3 gatunki muzyka do śpiewu, stereotyp kompletny, egieriotyp.—Wiadomość na miejscu w Warszawie, ul. Orla № 10 nowy. 2346

Gazeta **„Offertenblatt für Galanterie-Leder-Kurz-Spiel und Schreibwaaren“** wychodzi 2 razy miesięcznie i rozsyła się **jedynie** fabrykantom, hurtownikom i sprzedawcom wymienionych branży. Ekspedycja Gazety **„Offertenblatt“, Berlin C.,** Neue Grünstr. 24. 1081r

---

F. NOWICKA

2337

przeniosła **pracownię** swoją na **Krakowskie-Przedmieście № 22** vis-à-vis ulicy hr. Berga. Suknie, Kapelusze i Okrycia. odrabia podług żurnali paryzkich. ceny nizkie. Z czem poleca się Szanownym Damom. Potrzebne są Panny podręczne i do nauki.

Dom nowy,

murowany, przynoszący dochodu rocznie rs. 6,500, jest do zamiany na majątek ziemski z inwentarzem żywym i martwym.—Wiadomość: ulicą Grzybowska № 20 nowy, w dystrybucji. 2362

Trębaczy (solistów)

poszukuje dla pułku huzarów grodzieńskich, na korzystnych warunkach.

2378 Kapelmajster **Klausiński.**

!!!Najtańsze Źródło!!!

MAGAZYN BŁAWATNY
ulica Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek. 2398

Sprzedaje świeże i gustowne Towary **po cenach dotychczas niebywałych tanich!** O czem Szanowna Publiczność z niniejszego cennika przekonać się raczy.

Kaszmiry czysto wełn., 2 łokcie szer., czarne i kol., za łok. k. 70.
Diagonale czysto wełn., $2^1/_2$ łok. szer., za łok. rs. 1.
Matlase na szuby, 2 łokcie szerok. łokieć rs 1 kop. 35.
Materje na suknie wełniane, za łokieć kop. 22.
Materje czarne jedwabne, za łokieć kop. 95.
Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć rs. 2.
Aksamit Lyoński, za łok. rs. 3 k. 80.
Atłas czarny i kolorowy, za łokieć k. 65.
Creassa półpłótno, za łokieć kop. 11.
Perkale wyborowe, $1^1/_2$ łokcia szerokie, za łokieć kop. 12.
Drelich adamaszkowy, za łokieć k. 36
Purpur najlepszy czerwony, na wsypy za łokieć kop. 23.
Adamaszek wełn., $2^1/_2$ łok. szer., na kołdry, za łok. kop. 80.
Prześcieradła bez szwu, sztuka k. 80.
Cretony w różnych kolorach, za łokieć kop. 12.
Korty czysto wełniane, $^{10}/_4$ szerokie, za łokieć kop. 85.
Firanki angielskie, za łokieć kop. 20.
Ręczniki niciane, za łokieć kop. 13.
Podszewki czarne i szare, łok. kop. 9;

oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące, po **bardzo nizkich cenach!**

Polecając się Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. RUNDBAKEN.**

Świętojerska № 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania

PLAC,

przy ulicy Pięknej, obok Szwajcarskiej Doliny, prostokąt, frontu 50, głębokość 78,—3840 łokci □. Wiadomość Marszałkowska № 54, u stróża. 1035r

---

Pracownia Sukień i Okryć damskich,
Wincentyny Ciszewskiej,

Nowy-Świat № 18, dom Bekkera, 2171

otrzymała wielki wybór kaszmirów francuzkich specjalnie **czarnych** i wykonywa z tychże **suknie i dolmany,** w jak najkrótszym czasie, po cenach bardzo nizkich.

W dniu 5 Marca roku bieżącego

SKRADZIONO

Listy Zastawne Królestwa Polskiego, dwa po 250 rs., Ser. I lit. D. z r. 1869 № 091,387 i 083,491 i dwa po 100 rs. Lit. E. № 106,420 i 158,541.—Ostrzega się nabywcę, iż potrzebne kroki sądowe już poczyniono.—**Katarzyna z Janowskich Maklewska.** 2368

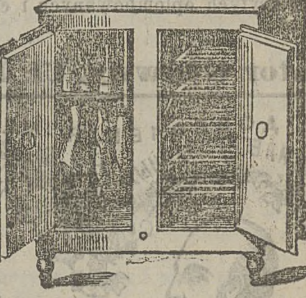
Do sprzedania

dwie szafy rozbierane i para łużek orzechowych za cenę bardzo przystępną. Miedziana nr 14. 1139

Wyprzedaż
Garderoby Męzkiej,

Marszałkowska № 60,

niżej kosztu, w pracowni Michalczyka, Tamże potrzebny jest Chłopiec do nauki. 2210



Lodownie pokojowe

najlepszej konstrukcji **dla każdego domowego gospodarstwa stosowne,** polecają w wielkim wyborze **od rs. 20 do rs. 80**

Unger i Poznański,

Pierwszy specjalny Magazyn
kompletnych urządzeń sklepowych
3. ELEKTORALNA 3. 1099r

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuskiej, wyucza z całą sumiennością, bez żadnych szumnych przechwałek w 12 lekcjach Kostecka w Pracowni swej pod № 6, przy rogu Zielnej i Złotej, dom Zeryka. 2369

!!!WAŻNE!!!

Do korzystnego interesu, **fabryki maszyn,** będącej w ruchu; potrzebny jest **Wspólnik** z kapitałem około 17,000 rs. na dobrych warunkach. Powyższą fabrykę można także nabyć **na własność.** — Bliższa wiadomość u rządcy domu, ulica Pańska № 57, pomiędzy godz. 3 a 5 po południu. 2352

Biuro komisowe, kaucjonowane, J. FEDECKIEGO, Miodowa № 3, oraz filja tegoż Nowy-Świat № 23, ma obecnie znaczną ilość

Lokali, Sklepów
i letnich mieszkań,

do wynajmu i może żądania poszukujących załatwiać w bardzo prędkim czasie. 1068r

---

Przejazd 9,

od 1 Lipca r. b.. do wynajęcia:

6 pokoi i kuchnia, front 1-e piętro:
4 pokoje, przedpokój i kuchnia,
3 pokoje z kuchnią i bez takowej z przedpokojami, 2 pokoje kawalerskie,
SKLEP z dużem oknem, z dwoma pokojami i pasażem. 2194

Wszystkie lokale mają lampy gazowe, kąpiele, zlewy i wodociągi, oraz waterklozety, bez żadnego odoru.—Wiadom. na miejscu.

---

10 minut od stacji tramwajowej, w najpiękniejszej miejscowości **za Belwederskiemi rogatkami,** przy szosie, są do wynajęcia

Dwa eleganckie lokale

rocznie lub na sezon letni, do jednego dodaną być może stajnia i wozownia. Wszelkie produkta są dowożone i można je kupować po cenach tańszych, jak w Warszawie. Miejscowość ta położoną jest między parkami: Belwederskim, Mokotowskim i Siedleckim, a zatem odznaczają się zdrowem i świeżem powietrzem.

Wiadomość powziąć można w Magazynie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, róg Wierzbowej i Trębackiej. 1069r

Ceny zniżone

Węgla i Drzewa Opałowego w Składach F. Łapińskiego w Warszawie.

Za korzec **WĘGLA** grubego	najlepszego z odstawą	Rs. 1	kop. —
„ „ „ „	z własnej kopalni „JAN“ z odstawą.	„ —	„ 95.
„ „ „ „	kostkowego z odstawą.............	„ —	„ 90.
„ „ „ Drzewnego	do samowarów z odstawą......	„ 1	„ —
Za Pud Węgla angielskiego Kowalskiego po kop. 25.			
„ **Sążeń** kubiczny **DRZEWA**	sosnowego szczapowego z odstawą.	„ 15	„ —
„ „ „ „	olszowego........................	„ 16	„ —
„ „ „ „	brzozowego......................	„ 17	„ —

Za porąbanie do każdego sążnia kubicznego Drzewa dolicza się rs. 1. — Odstawa w wozach krytych oplombowanych i cechą Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. 10 r



Przysposobienie i sprzadaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.

Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-glicerynowej pomadzie z szwajcarskiej alpejskiej rośliny wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.

Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.

Cena za słoik rs. 2 z dołączeniem opisu użycia

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użyciu, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla osób pragnących mieć płeć białą delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczynskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik rs. 1 kop. 60 z dołączeniem opisu użycia.

Na każdym słoiku pomady do włosów, oraz Pasty Eugenie, jest marka fabryczna, wyobrażająca Kupidyna i podpis wynalazczyni Berthy Ries, na co przy kupnie uprasza się o zwrócenie uwagi.

PS. Pasta Eugenie jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.

ORYGINALNY PUDER „EUGÉNIE“.

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Original Eugénie“** Berthe Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru w przekonaniu, że wkrótce uznany zostany przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie“, że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.—**Cena za pudełko z puszkiem rs. 1.50, bez puszku rs. 1.20**

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).

Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z dołączeniem opisu użycia rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE

SPECJALNA FARBA DO WŁOSOW RIESA.

Farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn i czarny; zaraz po jednorazowym użyciu (à la minute). Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu 6-ciu tygodni, który zawsze wychodzi naturalny, nie wpadając w barwę zieloną lub rudą, jak to często ma miejsce przy innych podobnych farbach, nie brudząc przy tem ani skóry, ani bielizny.—**Cena za pudełko rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI z fabryki RIES'A.

Najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

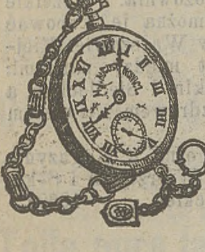
Cena za słoik kop. 60.

Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna na Warszawę i Królestwo;

u ALEKSANDRA KOCHA.

Perfumerja, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 83. obok pasażu Roeslera. 531—r

---



NAJWIĘKSZY W KRAJU SKŁAD

Zegarów i Zegarków Genewskich M. J. AUGUSTYNOWICZA,

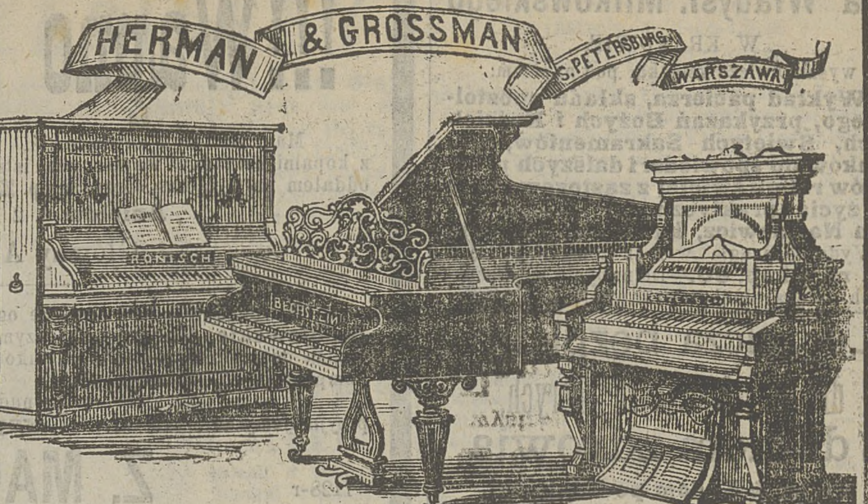
poleca: Wielki wybór w najnowszych fasonach, **Dewizek złotych i srebrnych męzkich i damskich,** oraz **Dewizek z imitacji francuzkich,** wybornej formy i dobrego gatunku. 869—r

Krakowskie-Przedmieście № 9, róg Królewskiej.

CENY NIZKIE STAŁE.

---

10. MIODOWA 10.



Wielkie Składy zagranicznych FORTEPIANÓW, PIANIN i ORGANÓW (Melodykonów)

Hermana i Grossmana

w Warszawie: ulica Miodowa Nr 10, wprost Sądu, w Petersburgu: Wielka Morska Nr 33.

SPRZEDAŻ INSTRUMENTÓW NA RATY,

począwszy od **Rs. 25** miesięcznie, bez żadnej zaliczki.

Cenniki i bliższe szczegóły wysyłamy na żądania listowne bezzwłocznie.

Największy wybór Fortepianów i Pianin do wynajęcia po przystępnych cenach. r—938

10. MIODOWA 10.

10. MIODOWA 10.
10. MIODOWA 10.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarskich, poleca materjały i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra Cottę, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: **wszelkiego rodzaju**

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się **WYŁĄCZNIE w Kantorze Administracji przy ulicy Włodzimierskiej № 11a.** 873—r

---

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata,

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Nabyć można w handlach perfumerji: **A. Kocha, A. Lipinka, Leona & Comp., W. B. Śmiechowskiego, W. Centnerszwera, A. W. Kumerowa i w Magazynie Ery w Warszawie.** r—816

WYROK.

Dnia 1 (13) Grudnia 1881 roku w IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Sąd Handlowy w Warszawie, Wydział II-gi, w obecności: Prezydującego Vice Prezesa *K. K. Mijakowskiego* i Członków Sądu *M. A. Luksenburga* i *B. M. Deklera.*

Po wysłuchaniu sprawy z powództwa wytoczonego w dniu 4 (16) Listopada 1881 roku przez *Adwokata Przysięgłego Kazimierza Paszkowicza,* działającego na zasadzie pełnomocnictwa powodów Sukcesorów **Emilji z Haehlów 1° voto Riedel, 2° Haehle,** przeciwko pozwanemu **Juljuszowi Gustawowi Haehle.**—Po rozważeniu okoliczności sprawy niniejszej, Sąd Handlowy znajduje: 1°) że powodowie, sukcesorowie *Emilji Haehle 1° voto Riedel,* żądają zamknięcia fabryki i sklepu wyrobów pończoszniczych, założonej przez pozwanego przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 11, pod firmą: **„G. Haehle dawniej A. Riedel“** ewentualnie usunięcia firmy **„A. Riedel“** na szyldzie umieszczonej, tudzież przyznania powodom prawa do poszukiwania szkód i strat, zrządzonych nieprawnem używaniem firmy *„A. Riedel“* przez pozwanego; 2°) że pozwany w odparciu powództwa sukcesorów *Emilji Haehle 1° voto Riedel* broni się tem jedynie, iż lubo na szyldzie jego sklepu zamieszczono wyrazy: *„dawniej A. Riedel“* nie należy wszakże upatrywać w tem korzystania z firmy powyższej, lecz tylko objaśnienie, że poprzednio w tem samem miejscu istniała fabryka i sklep wspomnionej firmy *„A. Riedel“*; 3°) że takie zamieszczenie na szyldzie wyrazów: *„dawniej A. Riedel“* ma w stosunkach handlowych bezwarunkowo znaczenie użycia tejże firmy, zaś pozwany do tego nie miał prawa, i to nawet sam przyznał, gdyż nie twierdzi, żeby miał prawo używać wspomnionej firmy; utrzymuje jedynie, że zamieścił na szyldzie wyrazy *„dawniej A. Riedel“* w celu objaśnienia publiczności, że w tem samem miejscu była dawniej fabryka i sklep firmy: *„A. Riedel“*, taka zaś obrona jego na uwzględnienie nie zasługuje, gdyby bowiem pozwany nie miał zamiaru korzystać z zaufania, jakie taż firma u publiczności zjednać sobie zdołała, nie miał by tem samem żadnej pobudki, aby zawiadamiać publiczność że w miejscu, obecnie przez sklep jego zajmowanem, istniała poprzednio firma *„A. Riedel“*; 4°) że użycie przez pozwanego na szyldzie wyrazów: *„dawniej A. Riedel“* okazuje się nie prawnem i z tego jeszcze powodu, że firma ta, będąca własnością dzieci *Emilji Haehle, 1° voto Riedel,* dotychczas egzystuje i posiada swoją fabrykę i sklep na ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 9, umieszczenie zatem na szyldzie nad sklepem *Gustawa Haehle* wyrazów *„dawniej A. Riedel“* mogło wzbudzić w publiczności domniemanie: że firma *„A. Riedel“* samoistnie egzystować przestała, a na jej miejsce i w prawa jej weszła firma *Gustawa Haehle;* że zaś pozwany istotnie miał na celu wystąpić w przymiocie nabywcy praw firmy *A. Riedel,* okazuje się to z ogłoszeń poczynionych w pismach warszawskich, w których to ogłoszeniach pozwany, dziękując publiczności za zaufanie, jakiem obdarzała jego zmarłą żonę, prowadzącą handel i fabrykę pod firmą: *„A. Riedel“* zawiadamia, że w tem samem miejscu otworzył takąż samą fabrykę i prosi publiczność również o zaufanie; 5°) że z tego powodu, gdy pozwany nieprawnie korzystał, i dotychczas korzysta, na swym szyldzie z wyrazów *„A. Riedel“*, to przedewszystkiem należy go zobowiązać do usunięcia z szyldu takowych, i pozostawić powodom prawo podania do ogólnej wiadomości o takowem bezprawnem korzystaniu z pomienionych wyrazów, dozwalając ogłosić wyrok w gazetach; 6°) że również, gdy pozwany, takiem nieprawnem korzystaniem z wyrazów *„dawniej A. Riedel“* w celu wprowadzenia w błąd publiczności, mógł zrządzić właścicielom firmy: *„A. Riedel“* szkody i straty, w myśl przeto Art. 1382 K. C. ciąży go obowiązek wynagrodzenia takowych, o ile powodowie na zasadzie Art. 896 Ust. Post. Sądow. wykażą zrządzenie takowych, w drodze postępowania wykonawczego; 7°) że w myśl Art. 839, 867 i 868 Ust. Post. Sąd. koszta sądowe i wynagrodzenie za prowadzenie sprawy należą powodom od pozwanego; 8°) że w myśl art. 12 czasowych przepisów dla Sądów Handlowych wyrok niniejszy może być opatrzony rygorem tymczasowej egzekucji. Z tych zasad: Sąd Handlowy w Warszawie *ocznym wyrokiem postanowił.*

1°) Po uznaniu **Juljusza Gustawa Haehle** *za niemającego prawa do używania na szyldzie nad magazynem przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 11, wyrazów* **„dawniej A. Riedel“** *zobowiązać go do usunięcia tych wyrazów z szyldu,* w razie zaś niewykonania, upoważnić powodów do dopełnienia tego na koszt pozwanego *Juljusza Gustawa Haehle;* jak niemniej do ogłoszenia niniejszego wyroku na koszt pozwanego w sześciu gazetach stosownie do wyboru powodów; 2°) zasądzić powodom od pozwanego kosztów sądowych rs. 41 kop. 15, tudzież wynagrodzenie za prowadzenie sprawy w ilości rs. 5; 3°) przyznać powodom prawo do dochodzenia szkód i straconych korzyści w drodze postępowania wykonawczego; 4°) oddalić inne żądania powodów; 5°) dodać wyrokowi rygor tymczasowej egzekucji.

№ 326.

Oryginał opatrzony podpisami sądzących.

Za zgodność, Sekretarz (podpisano) Sosnowski.

Kopija niniejsza wydaną została przez Warszawski Sąd Handlowy, Wydział II-gi na mocy Art. 715 Ust. Post. Sądow. pełnomocnikowi powodów Adwokatowi Przysięgłemu Paszkowiczowi, dnia 13 (25) Lutego 1882 roku.

(M. P.) Za Vice-Prezesa (podpisano) *K. Tur.*

1118-r Za Sekretarza (podpisano) *Sosnowski.*

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFJA r—1114
W. KRAJEWSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

urządzona według najnowszych wymagań, wykonywa wszelkie roboty w zakres fotografji wchodzące, z największą wytwornością i precyzją. Posiadając nadto jedyny w kraju aparat solarny van Moukhowen'a, przyjmuje obstalunki na portrety naturalnej wielkości i wykonywa je na miejscu, nie posiłkując się zakładami zagranicznemi. Zakład podejmuje się robót po za domem, choćby i na prowincji, wykonywając je sposobem gelatynowo-emulsyjnym.

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie.—Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: *St Raphaël* 643

EXPORTACJA: Cie Propr^e du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr^a Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.^a Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne,—chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKAŃSKKĄ,

prawdziwą „Croquett" w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza. 951 r

Fabryka zaopatrzoną została

w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych parą, dzienna produk. 5000 rol.

„POD MERKURYM"

nowo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

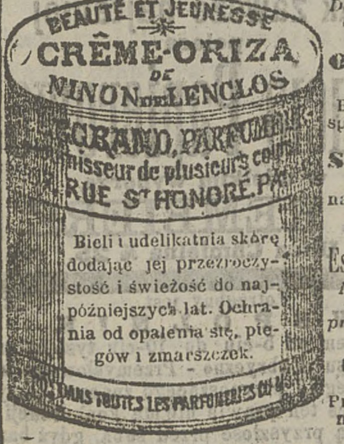
Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się. r—833

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

de L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.



ORIZA LACTÉ
LOTION ÉMULSIVE
Bieli i odświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA
Doktora O. Réveil, najłagodniejsze mydło dla skóry.

Ess-Oriza & Oriza-Lys
Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER
Ryżowy puder.
Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



we wszystkich składach perfum i u fryzyerów — 237 —

SKŁAD GŁÓWNY, 207, RUE SAINT-HONORÉ, A PARIS.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Maja 1882 roku, o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w kancelarji tegoż Zarządu licytacja głośna bez przetargu, na dostawę dla Warszawskiego Aptecznego Składu, niektórych pakunkowych i gospodarskich przedmiotów.

Do licytacji będą dopuszczeni tylko ci, którzy mają na to prawo.

Oprócz głośnej licytacji, będą przyjmowane na imię W. W. M. Inspektora opieczętowane deklaracje, z załączeniem wadjum 20% summy licytacyjnej, t. j. rs. 200, ze szczegółowym wykazem składanych pieniędzy, oraz świadectwo na prawo handlu.

Deklaracja i prośba winny być napisane na stęplu zwyczajnym ceny kop. 60, które razem z wadjum będą przyjmowane tylko do godziny 11-ej z rana w dniu do licytacji przeznaczonym.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane codziennie w Zarządzie od godziny 10 do 2-ej po południu, wyjąwszy niedziel, świąt uroczystych i dni galowych.

Wojenno-Medyczny Inspektor **Bogolubów.**
Pomocnik Wojenno-Medycznego Inspektora **Kühlewein.**
r—1080 Sekretarz **Freyburg.**

---

r—947

Kauczukowe STEMPLE.



Stemple firmowe dla fabryk, kupców i różnych instytucji, od rs. **2.50.**

Stemple żyrowe do cessji weksli, gotowe, od rs. **3.**

Stemple do znaczenia i cechowania na papierze, drzewie, metalu, szkle i t. p., tak na płaskich jak i na wypukłych przedmiotach.

Pieczątki z monogramami od rs. **2.50.**

Pieczątki herbowe i fantazyjne, podług wzorów.

Do każdej pieczątki dołącza się pudełko z farbą.

☞ **Zlecenia z prowincji** załatwiają się po nadesłaniu umówionej należności.—za nadesłaniem zaś marki pocztowej, wysyłają się wzory i ceny pieczątek i stempli.

Odbitki stempli dorównywają pięknością robotom litograficznym.

O DOBROCI Stempli i Pieczątek kauczukowych, w praktyce przekonywają **tysiączne obstalunki**, na co **dowody w odbitkach** posiada

KANTOR w WARSZAWIE,
Agenturowy ul. Niecała № 1

Bernarda Bersohn.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAM BRZOZOWY
D-ra LENGIELA,



w skład którego wchodzą same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzozowy, pomaga najskuteczniej do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Ulubiony ten kosmetyk, rodzaj mydła w płynie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzbawienniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierzchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, węgrów i opalenizny.—Czyni twarz zwiędłą i oschłą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku.—Cena za flaszkę **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką pocztową kop. 50 drożej.

Główny i wyłączny skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** obecnie Krakowskie-Przedmieście Nr 83. 533—r

---

Do sprzedania

Majątek Ziemski

położony w pow. Lipnowskim, 2 mile od Włocławka. Włók 35, w tem las i łąki. Budynki przeważnie murowane. Pałacyk masiv murowany o 12 pokojach w ogrodzie. Inwentarze kompletne, płodozmian.—Bliższa wiadomość w Składzie nasion J. G. Berlińskiego, przy ulicy Rymarskiej. 2355

SKLEP

Norymbersko-Dystrybucyjny, wiktuałowy, od lat kilkunastu egzystujący, z towarem i kontraktem 4-letnim, w każdym czasie, lub od Ś-go Jana, jest do odstąpienia. Lokal nie drogi, dość obszerny i z wszelkiemi dogodnościami.—Wiadomość w sklepie, ulica Żorawia № 25. 2357

Siła wodna

jednej z większych rzek w Królestwie, w połączeniu z 2-ma jeziorami, 4 mile od Warszawy, 3 szosą, jest do wydzierżawienia na młyn, lub inny zakład przemysłowy, od Ś-go Jana. Tamże obfite rybołówstwo, propinacja, pacht i przewóz na trakcie głównym.—Wiadomość: Wielka 13, mieszk. 10. 2334

Sklep Mydlarski

od lat kilku egzystujący przy ulicy pryncypalniejszej, dobrze procentujący, z powodu choroby właściciela do odstąpienia zaraz.—Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu obok domu Roeslera. 2291

Jest do odstąpienia

SKLEP

galanteryjno-pończoszniczo-bieliźniany, z towarem lub bez, w dobrym punkcie, komorne tanie.—Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. r1094

FABRYKA

Rolet płóciennych

pod firmą

S. WEISGOLDA,

ulica Twarda № 1,

drugi dom za kościołem W. Ś.

posiada **ROLETY PŁÓCIENNE** od rs. 1 kop. 25.—Tamże są **OBICIA PAPIEROWE i CERATY,** po cenach bardzo niskich. 2333

Kaucjonowane na rs. 7,500.
Biuro Komisowo-Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego

w Warszawie, Krakow.-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża.

Zawiadamia, że ma do umieszczenia **Guwernerów i Guwernantki, Bony niemki i francuzki, Korepetytorów, Korespondentów, Buchhalterów, Rządców dóbr, Pisarzy** i t. p.—Do sprzedania: **Domy** w Warszawie **od 10,000 do 100,000 rs.—Majątki Ziemskie** w różnych miejscowościach **od 10 do 100 włók.** 1070r

---

Do sprzedania



KLACZ

anglo-arabska, do rozpłodu lub pod wierzch. Wiadomość w stajniach Lejb-Gwardji Litewskiego pułku, koszary ujazdowskie, zapytać stajennego Batalina. 2298

Majątek Ziemski, 1996

mający wszystkie dobre warunki, dobrą ziemię pszenną, bez służebności i nieużytku, las, łąkę, płodozmian w wysokiej kulturze, budowle dostateczne, przeważnie murowane, pałacyk, ogród piękny i pożyteczny, od wieków w jednej rodzinie, a 25 lat przez jednego gospodarza prowadzony; rozległości włók 20, 9 mil od Warszawy, 3 od Grójca, jest do sprzedania bez pośrednictwa. Wiad. Bracka 17. m. 5

Panna do strojów

uzdatniona, potrzebna jest zaraz, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość, ulica Mylna № 7, mieszk. 13. 2403

MATERJAŁY
Z rozbiórki domów:

Bruk, Cegły, Belki, Deski, Schody, Okna, Drzwi, Piece, Bramy, Urządzenie gazowe, Dachówki, Posadzki, sprzedaje z domu Starej Poczty, B. Korpaczewski, tamże. 1067a

OSTRZEŻENIE.

Doszło do wiadomości St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, że w wielu miastach prowincjonalnych, szczególnie dość oddalonych od Petersburga, pojawiają się osoby, wydające siebie za jej agentów i przyjmujące obstalunki na wyroby Laboratorjum; że pp. kupcy, powierzając swoje obstalunki podobnym osobom, dostawali nie nasze towary, ale wyroby zupełnie innych firm, które i egzystują tylko dla tego, że przybrały **podobne bardzo nazwisko** do naszego, **i w zupełności naśladują nasze etykiety.** Ze względu na to, St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum ma honor zawiadomić PP. Kupców, zapobiegając dalszym nieporozumieniom w tym względzie, że nasza firma, egzystująca od 1860 r., nosi nazwisko:

„St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum,“

zatwierdzone przez Rząd i żadnych agentów w miastach Rosji nie ma; uprasza zatem PP. obstalowujących nasze wyroby odnosić się wprost do naszego kantoru, znajdującego się w St.-Petersburgu, przy Wozniesieńskim Moście na Ekateryńskim kanale Nr 80. Ponieważ w niektórych miastach **ofiarują publiczności zamiast wyrobów** St.-Petersburgskiego chemicznego laboratorjum, wyroby innych Laboratorjów dla tego, że one przynoszą więcej zysku pp. kupcom, upraszamy łaskawych konsumentów zwracać uwagę **tożsamość firmy,** wydrukowanej na wszystkich etykietach wyrobów naszych:

„St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum“

składającą się tylko z tych trzech słów, bez żadnych zmian lub dodatków, a w razie podejrzenia prosimy uwiadomić nasz kantor dla poszukiwania fałszerzy.

Powszechna Wystawa Paryzka 1878 r. nagrodziła urzędowym sposobem usiłowania St.-Petersburskiego Chem. Laboratorjum, przyznającej jej wyrobom jedyną wielką nadgrodę za najlepsze perfumeryjne wyroby w Rosji **wielki srebrny medal,** stawiając tym wynagrodzeniem wyroby Laboratorjum na równi z pierwszorzędnemi Europejskiemi domami, jakoto: **Punaud, Violet, Legrand, Lubin** i t. d., nadgrodzonemi takimże srebrnym medalem. Takie uznanie zasługuje na tem większą uwagę dla tego, że Laboratorjum założone dopiero w 1860 r., już na wystawie Petersburgskiej 1861 r. dostało pierwszą pochwałę za swoje wyroby i odtąd nie brało udziału w żadnych wystawach, pierwszy raz przedstawiając swoje wyroby na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1878 r.

Wyroby St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum nadgrodzone były na Międzynarodowej wystawie Paryzkiej 1879 r. **chwalebnem uznaniem (wielkim złotym medalem);** największa to nadgroda, jaka znajdowała się do rozporządzenia komisji przyznającej nagrody. 899

Od najbliższej stacji kolei **Muszyna, Krynica,** 10 kilometrów. Paciągi od 15-go Czerwca do 30-go Września **dwa razy dziennie.**

Ces. król. Zakład zdrojowy W KRYNICY.

Okres zdrojowo-kąpielowy trwa od 15 Maja do 30 Września.

Poczta i telegraf w samym Zakładzie.

Posiada **18 zdrojów szczawy, alkaliczno-żelazistej,** z których 6 świeżo chemicznie zbadanych; **953 pokojów gościnnych; 7 publicznych restauracji, 3 hotele. dwa gmachy łaziebne o 100 gabinetach, z wszelkiego rodzaju kąpielami,** ogrzewanemi według metody Schwartza; aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne; **czytelnię 40 gazet i wypożyczalnię książek, zakład gimnastyczny i kąpieli rzecznych, tudzież teatr polski i doborową orkiestrę.**

Podczas sezonu **ordynuje 6-ciu pp. lekarzy.**

Wody mineralne Krynickie, napełniane do flaszek dla eksportu najnowszą metodą, mocą której owe wody zatrzymują w sobie wszelkie swe składniki, a zatem swą właściwość i też same skutki, jak przy ich zdrojach, są uznanym środkiem leczniczym: w niedokrewności i blednicy, we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub z biegunką, w rozlicznych chorobach organów płciowych u niewiast, jakoteż w przeróżnych cierpieniach nerwowych opartych na osłabieniu, tudzież są najpewniejszym lekiem w chorobie angielskiej i skrofulicznej u dzieci.

Przy dworcu kolejowym w Muszynie oczekują na podróżnych fiakry i wózki góralskie.

Od 15-go Maja do 14-go Czerwca, tudzież od 1-go do 30-go Września, najtańszy sezon, podczas którego ceny pomieszkań są o jedną trzecią zniżone.

Portjer w Zakładzie, udziela bezpłatnie informacji o niezajętych pomieszkaniach.

Na razie wysiąść można w hotelu Krakowskim „pod Koroną“.

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszkania, na ostatnie tylko z dołączeniem zadatku od 15-go Maja, a później od dnia najdejścia listu z pieniędzmi przyjmuje 692r

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego w Krynicy, (Galicja).

Jest do sprzedania, lub zamiany na dom w Warszawie, bardzo piękny **Majątek ziemski,** w Gub. Kieleckiej, w bliskości nowo-budującej się kolei. włók 90 w ziemi pszennej, w tem lasu 40, łąk 10, budynki murowane, inwentarze kompletne. — Bliższa wiadomość przy ulicy Szkolnej № 4, na parterze, od frontu, lokalu № 2, z rana do godz. 10, lub przez nadesłanie tamże adresu. Pośrednictwo wyłącza się. 2322

ZNAJDUJE SIE WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie* wyrabiany Z BISMUTU przez **CH. FAY** 9, Rue de la Paix, 9 PARIS

234

242

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na **choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie,** winny używać

SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT & Comp.

Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, okazał się w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **wyłączną sprzedaż na m. Lublin i gubernię Lubelską**

Przyrządów ogniowych ratunkowych

mego pomysłu, (składających się z **Sikawki, Kubła i Tarczy ochronnej**), zalecanych z swej użyteczności przez specjalistów i prasę,—poruczyłem

Zakładowi Rolniczo-Handlowemu

CZARNOCKI i S-ka w LUBLINIE.

Fabrykant Wyrobów blacharskich w Warszawie

KAROL JUNG,

Warszawa, Nowy-Swiat № 7. r—914

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Poudre Fleur de Cygne,

PARYZKI ŁABĘDZI PUDER w metalowych pudełkach.

Osoby życzące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są proszone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach. — Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszkiem rs. 1 kop. 50.

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć płeć jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkudniowem użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegi, wyrzuty, wysypy, spaleniznę. Główny skład tych mydeł **w PERFUMERJI à LA RENAISSANCE Nowy-Świat № 41, i Frybesa, Nowo-Senatorska № 4.**

Na każdym kawałku mydła powinna być 5-cio kolorowa banderola, z podpisem Dobrzański. Tylko te mydło uważać za prawdziwe. 715

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próżnej, vis-á-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia.— Wiadomość na miejscu. 1555

Letnie Mieszkania

bardzo dogodne, w zdrowej miejscowości, wiorsta jedna od stacji kolei Warsz.-Wied. **Grodzisk,** w majątku **Kozery,** są zaraz do najęcia. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w Warszawie ulica Bracka № 2. w kantorze sprzedaży Węgla i Drzewa. 2309



MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowsktej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com.

Od 1-go Lipca r. b., jest do wydzierżawienia w Grochowie I-m od Warszawy

Jatka rzeźnicza

wraz z mieszkaniami, szlachtuz na miejscu, w okolicy drugiego rzeźnika nie ma.—Wiadomość na miejscu u właściciela Grochowa Władysława Hermana. 2270

Jak zawsze najtaniej poleca

Obicia Papierowe

w wielkim wyborze

A. REMBIERZ.

Ulica Chmielna № 25. r853

Potrzebny jest 2373

W S P Ó L N I K

z kapitałem od 5-ciu do 10-ciu tysięcy rs., do interesu Fabryczno - Przemysłowego już wyrobionego i przynoszącego znaczne korzyści. Interes ten prawie nie ma konkurencji i ma wielką przyszłość przed sobą, gdyż bardzo poszukiwany jest w Rosji.—Oferty upraszа się zostawiać w Cukierni: róg Alei Jerozolimskiej i Nowego-Światu, pod lit. F. W.

MIESZKANIE

z 8 pokoi, salonu, kuchni, na parterze i 1-m piętrze, zwerendą, balkonem i używaniem starannie i pięknie hodowanego dużego ogrodu, jest zaraz do wynajęcia. Tamże do sprzedania 2306

KARETA-LANDO,

fabryki Romanowskiego, w zupełnie dobrym stanie.—Wiadomość u Szwajcara, Żelazna 19.

Letnie Mieszkanie 2388

w Brwinowie, przy kolei, wśród starego lasu sosnowego, z powodu wyjazdu za granicę, do wynajęcia domek sam w sobie, zawierający 6 pokoi umeblowanych, kuchnie, dla jednej lub dwóch familji.—Wiadom. na miejscu w Brwinowie, u p. Sumińskiego, administratora.

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu ulic Mazowieckiej i Świętokrzyzkiej

Sklep

obszerny o dwóch wystawach.—Wiadomość w składzie wódek. 2353

Do sprzedania 2307

Kolonja włościańska

o 3 mile od Warszawy, 2 wiorsty od Piaseczna, a 7 od Pruszkowa, rozległości 84 morgów, w tych lasu morgów 10, z zabudowaniami gospodarskiemi, mieszkaniem, inwentarzem żywym i martwym i obsiewami ozimemi i jaremi, za cenę rs. 6,000. — Bliższa wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszk. 7.

Przy ulicy Senatorskiej № 20, do wynajęcia

Od św. Jana 1882 r.

10 Pokoi **z kuchnią,** z 4-a wchodami na 2 piętrze od frontu, które mogą być podzielone.

3 Pokoje **z kuchnią,** na 2-m piętrze, (każdego czasu do wynajęcia) te Lokale z wodociągami i zlewami.

2 Pokoje na 1-m piętrze, w oficynie.

7 Piwnic z osobnem wejściem, w których od wielu lat egzystuje Skład Win. 2342

DES BIENS

de chevalier, situés dans la plus belle contrée de l'Elbe, non loin de Dresde, sont à vendre a cause des circonstances facheuses. On prie les acheteurs de s'adresser à Monsieur **C. A. Hanitzsch, Chemnitz,** Royaume de Saxe. 1089r

Biuro Nauczycielskie

Anny Damerau

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego-Placu,

ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli** obojga płci, **Bony, Korepetytorów i Oficjalistów** prywatnych. 2215

Garnitur Mebli

mahoniowy, mało używany, aksamitem bordo kryty, a także kozeta, stół i lustro ze stolikiem konsolkowym, do sprzedania bardzo tanio. Żórawia № 27a, mieszk. 7, od g. 12 do 4. 2372

SAGO

białe i czerwone ofiaruje

W. ZENKER'S Nachf,

Wrocław, Albrechtstrasse. 1088r

Do wynajęcia

od 1-go Lipca 1882 r. w domu № 26, przy ulicy Podwal: 1) Sklep z pokojem i kuchnią, 2) Sklep, 3) 4 Pokoje z balkonem, przedsionkiem, kuchnią i wygódką. 2260

Administracja

Dóbr Falęcin,

od miasta powiatowego Grójca wiorst 6, podaje do wiadomości pp. Obywateli, że ma do sprzedania Byczki, czystej krwi **Szwyc,** w wieku od 10 do 18 miesięcy. 2253

Od Ś-go Jana r. b., są do wynajęcia LOKALE:

1. Za **rs. 550** na parterze: 5 pokoi, przedpokój, wygódka i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnic 2, góra wspólna.—2. Za **rs. 500** na 1 piętrze: 4 pokoje, wygódka i kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna.—3. Za **rs. 250** na 1 piętrze. 3 pokoje, w jednym mieści się cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólnn i mała osobna.—4. Za **rs. 180** na 2 piętrze: 2 pokoje, w jednym cyganek, urządzenie gazowe, kran wodociągowy i zlew, piwnica 1, góra wspólna i mała osobna.—Ulica Orla № 6. 2361

Nauka i wychowanie.

Bona Niemka do dwojga dzieci potrzebną jest do Skierniewic. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 12, u rejenta Sobolewskiego. 4483

Bona niemka potrzebną jest, do dziewczynki w 8 roku. Wiadomość: ulica Gęsia № 55, w fabryce dzwonów A. Zwolińskiego, żądane są świadectwa. 4446

Niemka rodowita, z patentem, życzy udzielać lekcje języka niemieckiego i muzyki, na godziny. Żelazna № 27, 2-gie piętro. 4464

Student Uniwersytetu życzy udzielać lekcje i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych, tak filologicznych jako i realnych. oraz może przyjąć zajęcie u Adwokata lub Rejenta. Adresować proszę: Marszałkowska № 75, mieszk. 18, pod lit. A. M. K. 4448

Wspólna ulica № 20, mieszkania 8, za przystępną cenę uczę robić Pończochy na własnej maszynie. 4470

Nauczycielka z patentem udziela lekcje języków i nauk klasycznych. Ogrodowa, domu № 17, mieszkania 23. Zastać można od godz. 1-szej do 3-ciej. 4620

Realista z patentem ukończenia, poszukuje lekcyj, lub korepetycyj. Wiadomość w Kantorze Kur. War. pod lit. S. K. S. 4619

Paryżanka młoda, życzy udzielać konwersacyj, za umiarkowaną cenę. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 447

Osoba młoda, ukończywszy gimnazjum z patentem i posiadająca gruntownie języki: ruski francuzki i niemiecki, jakoteż i muzykę, życzy udzielać lekcje na godziny, mogąc przygotowywać do gimnazjum, lub na pensję, za cenę umiarkowaną. Wiadomość bliższa: ulica Wspólna, domu № 21, m. № 16.

Bona Niemka poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Stawki № 1168, w fabr. kleju.

Nauczycielka młoda, posiadająca dyplom z ukończenia gimnazjum, udziela lekcje i przygotowuje do egzaminów, również może udzielać muzyki. Ulica Grzybowska № 39, mieszkania № 9. 4610

Miejsce damy do towarzystwa może przyjąć rodowita francuzka, nie mówiąca po polsku, w starszym wieku. Może wyjechać za granicę. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. War. pod lit. B. S. 4559

Posady i prace.

Panny kompletnie uzdolnione do staników potrzebne do magazynu H. Muklanowicz, ul. Nowy-Świat № 68. 4501

Panien 20 zdatnych, potrzeba do krawieczyzny damskiej, w pracowni K. Makomaskiej. Marszałkowska 45, I-e piętro. 4514

Panna, potrzebną jest zaraz, zdolna do kapeluszy i Uczennica na stałe, tylko z prowincji może być przyjętą. Wiadomość w Magazynie Ubiorów damskich, Nowy-Świat № 18, mieszkania № 23. 4517

Osoba w średnim wieku, obeznana dobrze z gospodarstwem, poszukuje miejsca bądź tutaj lub na prowincji, w domu wyznania mojżeszowego. Wiadomość powziąć można przy ul. Pawiej № 5, mieszkania 25. 4519

Panny kompletnie uzdolnione w krawieczyznie damskiej. potrzebne są do magazynu S. Waldenberga pog firmą M. Bronz, Miodowa № 2, Podwale № 3. 4516

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie Singera. Sienna № 3, m. 6. 4639

Panna podręczna potrzebna jest do sukień. Wiadomość: Karmelicka № 14 nowy, 2 gie piętro od frontu. 4633

Chłopiec mający chęć wyuczyć się na fortepianistę, może znaleść miejsce na dogodnych warunkach. Marszałkowska № 71. C. O. Fiedler. 4596

Inkasent potrzebny jest, z kaucją rs. 300, zajęcia trzy dni w tygodniu. Adresa proszę składać w Kiosku, koło Kopernika pod lit. L. S.

Panny zdatne i do nauki, te ostatnie wyuczam kroju bezpłatnie, potrzebne są do pracowni sukień A. Łojewskiej. Chmielna № 29.

Panny do upinania i staników, potrzebne są zaraz do Pracowni sukień. Próżna № 7.

Panny potrzebne są uzdatnione i podręczne, Fabryka Kwiatów. Freta № 30, I-e piętro.

Malarz przyjmuje wszelkie roboty malarskie: jako Znaków, Sklepów, oraz Pokoje, po cenie nizkiej. Ulica Nowomiejska № 13, mieszkania 8. 4582

Człowiek młody, żonaty, mający poręczenie hypoteczne, poszukuje posady kasjera lub jakiejkolwiek innej, tutaj lub na prowincji. Wiadomość u Rządcy domu: Nowolipki № 30, bez litery. 4605

Mężczyzna w sile wieku, kawaler, ze średniem wykształceniem, potrzebnym jest zaraz na wieś, w blizkości Warszawy, do towarzystwa i dozoru chorej osoby. Wiadomość: ulica Żelazna № 33, mieszkania 6, codziennie od 8 do 9 zrana. 4625

Sklepowa młoda, posiadająca gruntownie język francuzki, ruski i niemiecki, obznajmiona i będąca już lat parę w sklepie, poszukuje miejsca panny sklepowej. Łaskawe oferty składać prosi w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. 4598

Panny podręczne potrzebne są do pracowni sukień „Stephanie", ulica Krucza № 21, na 1-m piętrze. 449

Gospodyni potrzebna na wieś, zdatna w swoim fachu i umiejąca dobrze prasować. Miodowa № 10, lokalu 14. 4590

Osoba potrzebna jest na wieś, znająca się dobrze na praniu i prasowaniu bielizny. Wiadomość u szwajcara w hotelu Rzymskim.

Panna potrzebna jest natychmiast do szycia bielizny na maszynie. Wiadomość: ul. Hoża № 12 lit. A, mieszkania № 9. 4601

Ekonom z dobremi świadectwami potrzebny jest od św. Jana. Zgłaszać się w Warszawie na ulicę Długą № 20, mieszk. 6, albo poste-restante pod liter. A. O. A. 4451

Panny potrzebne są do bielizny. Bednarska № 3, mieszkania 44. 9450

Panny potrzebne są do staników, podręczne i do nauki. Elektoralna № 14, m. 11. 4480

Robotników młodych potrzeba do fabryki guzików. Ogrodowa № 34. 4498

Człowiek młody, obeznany z gospodarstwem, poszukuje miejsca rządcy w cesarstwie lub Królestwie, na żądanie może złożyć kaucję. Adres cukiernia Vincenti, róg Długiej i Miodowej pod lit. A. A. 4318

Człowiek młody, posiadający języki: niemiecki, polski i ruski, poszukuje zajęcia. Oferty upraszam składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. M. 4293

Ogrodnik, żonaty, z dobremi świadectwami, żądanym jest do majątku w blizkości Warszawy. Wiadomość: ulica Nowy-Świat № 68, u właściciela domu. 4472

Osoba młoda, miłej powierzchowności, poszukuje zajęcia, w pierwszorzędnym magazynie, lub kasjerki z kaucją rs. 3000. Wiadomość Miodowa № 12, mieszk. 5, pod lit. W. H.

Lekarz potrzebnym jest. Wiad. w składzie materjałów aptecznych A. F. Galle. 4468

Panna robiąca dobrze dziurki, potrzebna zaraz. Ul. Solna № 12, stróż wskaże. 4632

Uczeń potrzebny jest, do rzemiosła Cyzlersko-Grawerskiego, znający cokolwiek rysunki, od lat 15 do 16. Ogrodowa № 26, mieszkania 21. 4440

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Marszałkowska № 26, m. 24. 4456

Panny uzdolnione w krawieczczyznie potrzebne są. Niecała № 1, mieszk. 8. 4461

Panna służąca z dobremi świadectwami, potrzebną jest na wieś. Wiadomość ulica Wielka № 13, u stróża. 4330

Dziewczynki do wykończania roboty ręcznie, potrzebne są do pracowni wyrobów pończoszniczych, Marjańska № 4. Zarobek stały i korzystny. 4214

Panny zdatne, potrzebne są do sukień. Wiadomość: ul. Freta № 12, u M. Ciszewskiej.

Panny potrzebne do bielizny, maszynistka i umiejące szyć w ręku. Chłodna № 34, mieszkania № 10. 4418

Panny potrzebne są, kompletnie uzdatnione do bielizny do maszyny i podręczne, oraz dziurkarki; uczennice znajdą pomieszczenie ze wszystkiem lub na przychodnie.—Ulica Niecała № 6, 2-gie piętro. 4367

Poszukuje się zarządu domem z kaucją 3,000 rubli. Wiadomość: Wilcza 22B, mieszkania 16. 4215

Uczeń potrzebny jest w pracowni rzeźbiarskiej, M. Grentkowskiego, ulica Bracka № 10, mieszkania 17. 4322

Kasjer w średnim wieku, pełniący dotąd obowiązki przez lat 10, w pierwszorzędnym zakładzie, potrzebuje odpowiedniego zajęcia, w razie potrzeby może złożyć kaucję hipoteczną rs. 5.000. Wiadomośc u W-go Antoniego Radwańskiego adwokata. Ulica Podwal № 22, do godziny 11 rano, lub pomiędzy 4 a 7 po południu. 4314

Uczeń potrzebny jest zaraz do zakładu tapicerskiego, ul. Niecała № 1. 4453

Uczeń potrzebny jest do felczera. Plac św. Aleksandra № 8, obok Instytutu Głuchoniemych. 4436

Kupno i sprzedaż.

Mebli dwa garnitury do salonu, mało używanych do sprzedania, oraz Szafa do sukien, Szatka do bielizny. Lustro, Tremo, Biurko, Bibljoteczka, Zegar, Stół jadalny, Kredens, Konsolka do kart. Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra № 12, m. 5. 4030

Meble do sprzedania, mało używane, Garnitur orzechowy, Garnitur francuzki: Szafa rozbierana, Biblioteczka, Szafka do bielizny Biurko duże, Konsolki, Kredens, Stół jadalny, Szeslong, Fotel, Krzesełka czarne, atłasem kryte; Zegar, Chodnik i Gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszk. 6, od 10 do 7 wieczór.

Meble wyściełane i twarde używane, do sprzedania, u B. Korpaczewskiega, Nowy-Świat № 42. 399—r

Meble orzechowe do sprzedania, z czterech pokoi, całe urządzenie lub częściowo, mianowicie: Firanki, Lustra, oleo druki. Sienna № 15, w Bramie na lewo. 4088

Meble bardzo mało używane do sprzedania: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 4511

Do sprzedania Meble z kilku pokoi, oraz całe urządzenie, razem lub częściowo. Ul. Marszałkowska № 49, wiad u stróża. 4507

Pianino zagraniczne do wynajęcia lub sprzedania. Twarda № 28, m. 26. 4465

Powozy używane do sprzedania, przy ulicy Orlej № 1. 425

Meble mahoniowe, wełną kryte, z powodu zmiany lokalu są do sprzedania. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 4460

Mebli garnitur bardzo tanio do sprzedania. Ulica Elektoralna № 37, mieszk. 2. 4503

Do sprzedania: Wózek i Płaszczyk, dziecinny. Nowogrodzka № 21A, mieszk. 7, wiadomość od 9 do 11 rano. 4471

Fortepian do sprzedania, fabryki Małeckiego, krótki, czarny, z bardzo ładnym tonem, za cenę bardzo przystępną. Nowolipki № 14, mieszk. 16. 4499

Koń! Ogier kary, rosły, zdrowy, dobry do pojedyńczej jazdy. Wiadomość u stangreta Jana, ulica Dobra № 7. 4469

Futra kupuję, mało używane, damskie i męzkie, oraz przyjmuję futra do latowania. Kuśnierz Lipiński, Nowy-Świat № 57. 3110

Maszyna Wellera i Wilsona jest do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Uilca Sienna № 9, wiad. w sklepie.

Meble z 4-ch pokoi wyprzedają się. Ulica Wspólna № 1, mieszk. № 5. 4200

Do sprzedania 2 Płaszczyki wiosenne, na panienkę 8—10 lat; także futro damskie, mało używane. Bednarska 25, m. 33. 4165

Meble mało używane, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Mokotowska 18. 4289

Prysznic pokojowy jest do sprzedania, za przystępną cenę, w domu przy ulicy Chmielnej № 19, mieszk. 3, w oficynie. Obejrzeć można w każdym czasie. 4328

Szyldy do fabryki Kwiatów, zupełnie nowe, bez firmy, do sprzedania niżej kosztu. Krakowskie-Przedmieście № 58. m. 11. 4306

Do sprzedania Łóżko duże mahoniowe, dawnego fasonu, oraz materac włosiany. Chłodna № 10, m. 13, przy Kościele. 4408

Koszul kretonowych tuzin, z webowemi gorsami, przypadkowo jest do sprzedania, razem lub częściowo, po rs. 2 sztuka. Ulica Oboźna № 4, mieszkania 13. 4454

Kominek marmurowy antyk, dla amatora. Obejrzeć można Stare-Miasto № 7, pierwsze piętro. stróż wskaże. 4509

Do sprzedania: 2 suknie, 3 okrycia damskie letnie i parę kapeluszy do sukień.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 93, mieszk. № 5, drugie piętro. 4441

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe, świece i szafy sklepowe. 4523

Maszyna do szycia Singera, oryginalna, mało używana, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Bracka № 2a, m. 10. 456

Łóżek orzechowych para, kredens używany, dębowy, o 2 drzwiach. Wilcza 12, stróż wskaże.—Tamże niżej kosztu, kapy, kaczki, koszule damskie, męzkie, haftowane nowe.

Tanio do sprzedania: Biblioteka, Biura dębowe, Umywalnia orzechowa. Orla № 12, u stolarza. 4617

Krzeseł dębowych kilka tuzinów, do sprzedania. Świętojerska № 24, w drugiem podwórzu, u stolarza. 4624

Jest do sprzedania, za przystępną cenę maszyna Singera, mało używana, oraz 2 znaki, na pracownię strojów i sukień damskich, złotem pisane, zupełnie nowe. Marjańska № 11, mieszkania 4. 4622

Do sprzedania: garnitur mebli, ze stołem orzechowym, fortepian mało używany, oraz łóżka orzechowe, bardzo ozdobne, bogato rzeźbione. Wszystko za przystępną cenę. Marjańska 7, mieszk. 2. 4388

2 Szafy orzechowe, rozbierane, ładne, do sprzedania. Ul. Wróbla № 9. u stolarza. 4486

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, stolik do samowara, konsolki do kart i szafeczki nocne.— Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 4600

Maszyna pończosznicza jest do spzzedania. Ulica Miedziana № 4. mieszk. 4. 4587

Wyprzedaż Mebli dębowych, rzeźbionych, do sali jadalnej. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, pod zegarem, u stolarza P. Majchrzaka. 4640

Do sprzedania: garnitur mebli orzeshowych, fortepian palisandrowy fabr. Schrödera, w bardzo dobrym stanie, również wózek koszykowej [illegible] dla osoby sparaliżowanej. Wiejska № 5, mieszkania 1. 4628

Węgle najtańsze w Nowej Spółce Opałowej, Ordynacka № 8. 445

Szyn żelaznych kilkaset jest do sprzedania u B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat № 42.

Maszyna amerykańsko-szwajcarska, mało używana, do robienia pończoch, jest do sprzedania przy placu Grzybowskim № 3, obok koscioła W W. Swiętych. Wiad. u stróża.

Interesa handl. i majątk.

Piekarnia i sklep z mieszkaniem z powodu wyjazdu do odstąpienia i dom cały do wydzierżawienia na bardzo dogodnych warunkach, z małą kaucją. Wiadomość: róg Ciepłej i Ceglanej № 3, stróż wskaże. 4433

Sklep Wiktuałów istniejący od lat 30, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiad. przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 19, obok poczty.

Pożyczka rs. 1,000 potrzebną jest, na hypotekę domu murowanego w Warszawie; bez pośrednictwa. Adresa proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. W. M. 4564

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu słabości, w dobrym punkcie położony. Wiadomość w kiosku, wprost kościoła św. Anny (po-Bernadyńskiego). 4187

Folwark 9 włók rozległy, o 5 mil od Warszawy, bez służebności. Wiadomość: ulica Hoża, róg Kruczej № 15, mieszk. 7. 4438

Młyn wodny o 3-ch gankach, kompletnie urządzony, blizko kolei żelaznej, przy szosie, w jednej odległości od Warszawy i Łodzi położony; do wydzierżawienia od 1-go Lipca. Wiadomość w magazynie kapeluszy Raula. Wierzbowa № 614e. 4444

Handel wiktuałów do sprzedania z towarem i urządzeniem, przy ul. Kruczej № 13.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia przy ulicy Wolność, w domu gdzie Fabryka giętych mebli № 78 lit. A. 4455

Domki w sosnowym lesie przy kolei pod Warszawą do sprzedania. Wiadomość w Kancelarji Rejenta Kiersnowskiego, Miodowa № 15. 421

Sklep Wiktuałów, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Sienna № 9. 4299

Sklep kolonjalny, z kompletnem urządzeniem i towarami, lub bez takowych, jest zaraz do odstąpienia, z powodu zmiany interesu. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra, róg Wspólnej № 2. 4293

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Targ Witkowskiego № 3. 4337

Do sprzedania Ogród owocowy, w mieście powiatowem Krasnymstawie, rozległości trzysto-prętowych morgów trzy, sto dziewięćdziesiąt sześć prętów. Zawierający około sześćset drzew owocowych, w najlepszych przeważnie zimowych gatunkach, oraz Szkółką i obszerne Inspektą, mieszkanie dla Ogrodnika. Wiadomość w Aptece miejscowej. 4302

Wspólnik! Do handlu win i towarów kolonjalnych, egzystującego od lat 20, w mieście gubernjalnem, poszukuje się wspólnika. Wspólnik ma przyjąć udział w zarządzie interesem, byc fachowo uzdolnionym, posiadać dobre świadectwa lub rekomendacje. Jest pożądanem aby wspólnik miał żonę, któraby mogła objąć nadzór nad kuchnią. Wiadomość w Warsz. Agenturze ogłoszeń, Senatorska 22. 401

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny z mieszkaniem i gazem, jest do od stąpienia w każdym czasie, albo też może być sprzedane samo urządzenie sklepowe, z patentem i towarem do obliczenia. Wiadomość: róg Elektoralnej i Zimnej № 13. — Tamże do sprzedania Meble. 4495

Sklep z nićmi i galanterją, oraz z całem urządzeniem, jest do odstąpienia, przy ulicy Nowy-Świat, w punkcie najlepszym, z powodu zmiany interesów właściciela. Wiadomość: Tłomackie № 9, w Przedsiębierstwie przewozowem. 4437

Kapitały do wypożyczenia na rewersa i weksle. Wymagana pewna rękojmia odbioru. Twarda № 6. mieszk. 9. 4485

Dobra do sprzedania 110 włók ze starym lasem, bez służebności, z dobrem gospodarstwem i pańską rezydencją, 4 godzin od Warszawy, Miodowa № 3—50. 4488

Sklep kolonjalno-dystrybucyjny, jest do odstąpienia. Wiadomość w zakładzie p. Tomaszewskiego, ulica Elektoralna № 25. 4481

Sklep wiktuałów jest do sprzedania za rs. 150. Żelazna № 30. 4492

Sklep Wiktuałów do sprzedania. Róg Prostej i Twardej № 24. 4194

Sklep dystrybucyjny do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji: Miodowa № 12. 4237

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne, jest do sprzedania przy pryncypalnej ulicy. Wiad. Nowy-Świat № 57, m. 19.

Handel korzenny do sprzedania, obrót roczny 10,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska № 34, w Handlu W. Kuczyńskiego.

Bawarja jest do sprzedania w dobrym punkcie, za przystępną cenę, z powodu słabości zdrowia. Wiadomość w kiosku: róg Hożej i Marszałkowskiej. 409

Ważna wiadomość! Z powodu objęcia po familji posiadłości na prowincji, jest do odstąpienia Restauracja na korzystnych warunkach, zarazem dwie Propinacje. Wiadomość na ul. Widok № 14, w sklepie pieczywa.

Dom murowany, 2 piętrowy w Warszawie, z 2 sklepami, w handlowym punkcie, sprzedaje się bez pośredników. Do kupna potrzeba 8 tysięcy rubli a szacunek 14. Oferty składać w kant. Kur. wars. pod lit. Z. Z. 14. 4175

Korzystny interes! 2 Place do sprzedania, na Starej Pradze, w bliskości nowo budującego się bazaru, pod budowę sklepu, łaźni, kąpieli parowych. Cena przystępna, warunki dobre, przestrzeni łokci □ 11 tysięcy, frontu łokci 120. Wiadomość: Bednarska № 22, w Handlu M. Jackiewicza. 4253

Magiel angielski do sprzedania za rs. 160. Nowa-Praga № 6. 4585

Magle do sprzedania w każdym czasie, w dobrym stanie i w bardzo korzystnym punkcie. Ulica Nalewki № 28. 4591

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia.— Tamże garnitur Mebli bordo rypsem kryty, mało używany, do sprzedania. Leszno № 18.

Sklep wiktuałów, z towarem, do sprzedania z powodu śmierci. Wiadomość w kiosku: róg Elektoralnej i Chłodnej. 453

Dom do sprzedania przy placu św. Aleksandra. Wiadomość: Wspólna № 4, m. 5. 4607

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, przy rogu ulicy Krochmalnej i Żelaznej № 32. 4609

Sklep spożywczy z kompletnem urządzeniem wewnętrznem, do sprzedania z wolnej ręki. Freta № 25, mieszkania 6. 4612

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 80, z powodu nagłej zmiany, również dwie Maszyny do szycia Whelera-Wilsona. Nowogrodzka № 7. 4614

Suma rs. 20,000 potrzebną jest, na majątek ziemski, wartości przeszło 70,000, na pierwszy numer hypoteki warszawskiej. Wiadomość u Adwokata Dzwonkowskiego, ulica Świętojerska № 10. 4592

Sklep Wiktuałów wraz z kawiarnią, jest do sprzedania, z powodu osoby wiekowej, przy ulicy Taras i Bugaj pod № 218a, tam gdzie znaki są czerwone, w miejscu korzystnem.— Tamże jest Kapusta do sprzedania i sprzęty różne domowe. 4613

Folwarczek z laskiem wiorst 13, za Rudą Guzowską, 80 morgow, do sprzedania, lub w tymże do wynajęcia 4 pokoje z kuchnią, stajnią i wozownią. Złota № 6, mieszkania 5, od 5 do 6. 4621

Wspólnik z kapitałem 2,000 rs. żądanym jest do rozszerzenia fabryki Cukrów, Biszkoptów ang. i Pierników. Życzeniem jest aby wspólnik mógł objąć prowadzenie książek i interes sklepowy. Adresa składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 101.

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Browarna № 7. 4644

Lokale.

Sklep z mieszkaniem, oraz dwa mieszkania: każde po 3 pokoje, z przedpokojem, z wodociągiem i zlewem na 2-m i 3-m piętrze, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domu № 9 (bez litery), przy ulicy Twardej, zaraz za Marjańską. 4232

Są do wynajęcia obok Kolumny Zygmunta, Podwale № 2, Sklep o 2 oknach, z 3 pokojami na dole, 3 suterenami, w którym obecnie mieści się restauracja, od 1 Lipca r. b.; Sklep o 1 oknie, z wejściem z ulicy, w każdym czasie. Lokal złożony z 4 pokoi, kuchni, pasażyku, z wodociągiem, na 3 piętrze, w mansardzie, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. 4307

Pokój umeblowany, ze wspólnym przedpokojem zaraz do wynajęcia. Marszałkowska № 37, mieszkania 7. 4459

Lokal składający się z 9 pokoi, z przedpokojem i kuchnią, na 2 piętrze, od frontu, wraz z balkonem, siedem okien wychodzi na ulicę, a sześć na podwórze, do tego piwnica i komórka, oraz zlew i wodociąg. Ulica Świętojerska № 28, wprost wejścia do Ogrodu Krasińskiego, wiad. u Właściciela. 4493

5 Izb obszernych w oficynie, na 1-m piętrze, na skład lub magazyn, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy rogu ulicy Szkolnej i Świętokrzyzkiej № 1. 4439

Salonik z meblami, usługą i samowarem, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Ulica Wspólna, 6-ty dom od placu św. Aleksandra № 12, mieszkania 13 4475

Lokal na 1-m piętrze, przy ulicy Złotej № 18, (gdzie zakład ortopedyczny), złożony z 16 obszernych pokoi, kuchni, trzech przedpokoi, z czterema wejściami, z urządzeniem gazowem, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, w całości lub w części. Wiadomość u zarządzającego na miejscu, lub przy ulicy Zgoda № 1B, u Właściciela posesji. 4282

Suteryna na magle lub na warsztat, do wyuajęcia. Marszałkowska № 57, w magazynie mebli. 4271

Apartament umeblowany, na 1-em piętrze, przy Alei Jerozolimskiej № 24, jest każdego czasu do odstąpienia, przytem różne meble do sprzedania. 4027

Lokali kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonemi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowem, w każdym czasie do najęcia. Twarda № 36. 4008

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Pokój z osobnem wejściem, meblami, do wynajęcia przy familji. Chmielna № 46, mieszk. № 6, naprzeciw Komory 4327

Salon z przedpokojem. — Ulica Bracka № 19, mieszkania 3. 437

Mieszkania Letnie do wynajęcia w Sielcach, za Belwederską rogatką, naprzeciw parku Cesarskiego, w uroczem położeniu, wśród drzew cienistych. Wiadomość w składzie K. Mantey, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 432

Pokoj przy familji, z osobnem wejściem jest zaraz do wynajęcia z usługą za rs. 10, bez usługi za rs. 8. Ul. Chmielna № 52. 4494

Pokój jest do wynajęcia w każdym czasie, przy familji, dla osoby płci żeńskiej. Wiadomość: Danielewiczowska № 5, m. № 5. 4329

Chambres Garnies. Nowy-Świat № 40, Pokoje umeblowane w każdym czasie są do wynajęcia, z usługą i samowarem, ceny przystępne. 4294

Lokale różne, po 2, 3 i 5 pokoi do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy rogu Alei Jerozolimskiej i Leopoldyny № 17, obok ogrodu Pomologicznego, wiad. u Właściciela. 4292

Piekarnia obszerna jest do wynajęcia.— Wiadomość przy ulicy Ząbkowskiej pod № 214a, na Pradze. 4424

Lokale dwa z widokiem na Pragę i Wisłę i z czystem powietrzem, do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Dobrej № 1, róg Tamki: 1) trzy pokoje, z przedpokojem i kuchnią, z balkonem, na 1-m piętrze, za rs. 290; 2) takiż sam lokal na 2-m piętrze, za r. 270 rocznie. 4360

Apartament na 1-m piętrze, składający się z 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, pokoju dla sług, kąpieli, waterklozetu, wodociągu i urządzenia gazowego, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia na Krakowskiem-Przedmieściu № 52 (dom Fajansa). 4615

Do wynajęcia od 1-go Maja Salon elegancko umeblowany, przedpokój, na żądanie sypialnia. Złota № 3, mieszk. 11. 4606

Mieszkanie letnie w Skierniewicach, w domu W-nej Zawodzińskiej, w ogrodzie, z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, albo w łazienkach Akcyjnego Towarzystwa przy Nowym-Zjeździe. 4595

Pokój duży, o 2-ch oknach jest do wynajęcia, na żądanie może być z umeblowaniem, usługą i całodziennem utrzymaniem. Wiad. ulica Elektoralna № 1, mieszkania 9. 4584

Do wynajęcia pół pokoju przy familji dla osoby przyzwoitej, w każdym czasie. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 450

Pokój kawalerski do wynajęcia przy familji od 1-go Maja, z samowarem i usługą, za rs. 10 miesięcznie. Ogrodowa № 17. 4575

Mieszkania parterowe na sklepy do najęcia od 1 Lipca 1882 r. Królewska 4. 4623

3 Izby w suterenie, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Nowy-Świat № 12. 4618

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., na ulicy Nowo-Próżnej: a) 2 Lokale na 1-m piętrze, po 5 pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; b) 5 Pokoi, przedpokój, kuchnia etc., na 2-m piętrze; c) 2 Lokale na 3-m piętrze, po 5 Pokoi, przedpokój i kuchnia etc.; d) na 1-m i 3-m piętrze: dwa Pokoje przedpokój i kuchnia, wszystkie z wodociągami, zlewami, waterklozetami etc.; e) różne Sklepy. Wiadomość na miejscu. 4627

Do wynajęcia Salon z sypialnym pokojem, elegancko umeblowany, z samowarem i usługą. Świętokrzyzka № 25, m. 8. 4646

Są do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r., lub zaraz, przy ulicy Królewskiej, 5 dom od Granicznej ulicy, pod № 37: a) różne Sklepy; b) dwa Pokoje, przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość na miejscu. 4626

Pokoje różne kawalerskie, w każdym czasie są do wynajęcia. Na żądanie mogą być z całodziennem utrzymaniem, oraz pokój sypialny, salon i przedpokój, umeblowane, w bliskości Saskiego Ogrodu. Ulica Szkolna № 5, mieszkania 15. 4638

Pokój, kuchnia, zlew i wodociąg zaraz do najęcia. Pańska № 40, 3-ci dom od Twardej.

Pokój przy Saskim ogrodzie, przy familji, każdego czasu jest do wynajęcia dla kawalera lub emeryta, z meblami i usługą, na żądanie może być ze stołem. Wiadomość w kiosku, róg Senatorskiej i Koziej. 4641

Do wynajęcia od 1 Lipca, Bednarsk № 20, na 1-m piętrze: 3 Pokoje alkowa, śpiżarka, przedpokój i kuchnia; 2 Pokoje i kuchnia. 4616

Sklep duży i jeden duży pokój, oraz piwnica, jak również dwa miejsca na wystawy, są do wynajęcia od 1-go Lipca w domu zwanym Petyskusa, przy Placu Teatralnym pod № 473B, wiadomość u rządcy domu. 4145

Apartament frontowy, od Nowego Światu róg Alei Jerozolimskich № 18 nowy, Salon o 3 oknach, 8 pokoi, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarnią, wygódką, urządzeniem gazowem i dzwonkami elektrycznemi, piwnicą i górą wspólną, za cenę roczną rs. 1,100, od Ś-go Jana lub 1-go Czerwca, wiadomość u rządcy domu. 4387

Mieszkania letnie. Przy samym przystanku kolei Warszawsko-Wiedeńskiej w Brwinowie 1½ stacji od Warszawy, jest do wynajęcia kilka letnich mieszkań, składających się z 2, 3 pokoi z kuchnią i komórką, w folwarku Marynin. Wiadomość u drożnika w Brwinowie. 4401

Do wynajęcia duży i widny pokój z wspólną kuchnią, na 1-m piętrze, przy familji, przy rynku Starego-Miasta № 30. Wiadom. tamże u stróża. 4361

Doniesienia rozmaite.

Kapelusze, czepeczki, żaboty, kryzy, kołnierze przyjmuje do roboty Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska № 4. 322

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 332

U Akuszerki jest pokoik, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. Ulica Elektoralna № 10. 4630

Akuszerka Palmowska zmieniła mieszkanie, Aleksandrja № 16, polecając się względom WW. Pań, udziela rad u siebie w oddzielnych i wspólnych pokojach, po za domem jak i na wyjazd. Cena umiarkowana, zapewnia troskliwą opiekę i sekret utrzymać.

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspolnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.

Mamka z prowincji, brunetka, przystojna, z 3-miesięcznym pokarmem jest u Akuszerki, ulica Świętojerska № 16. 4648

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Bracka № 17, u Akuszerki Spoczyńskiej. 4296

Mamki wiejskie są u Akuszerki. Ul. Marjańska № 2. 4500

Mamka ze 7-miesięcznym obfitym pokarmem, bez długu, jest u Akuszerki. Ulica Elektoralna № 10. 4631

Mamka młoda ze świeżym i obfitym pokarmem jest u Akuszerki. Śliska № 28. 4634

Mamki z młodym i 2-miesięcznym pokarmem, bez długu. Freta № 4, Kantor Mamek.

Mamki brunetki, ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki Szube, Mokotowska № 19. 452

Znalezioną została przez Żydówkę Książka do Nabożeństwa, „Cicha Łza.“ Wiadomość o niej: Nowolipie, domu № 30, m. 21. 4637

Bransoletka złota, matowa, gładka, niezbyt szeroka, zgubioną została w dniu 19 b. m. Uprasza się znalazcę o odniesienie na ulicę Kruczą № 6, m. № 25, za nagrodą.

Suczka mała, czarna, z białą odmianą na piersiach i uszku, z obrożką i znaczkiem, przybłąkała się. Wiadomość: Wierzbowa № 3, w sklepie z pieczywem. 4636

Pies mops przybłąkał się. Właściciel odebrać może po udowodnieniu za zwrotem kosztów utrzymania i ogłoszenia. Nowy-Świat № 27, mieszkania 10. 4599

4 Pieski ładne, pinczerki, są do sprzedania po cenie kosztu ich odchowania. Królewska № 23, u bandarzysty. 4442

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 9 (21) Апрѣля 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.